Nr 176. Dnia 12 Sierpnia. Czwartek. Dnia 31 Lipca (12 Sierpnia) 1875 r.

Prenumerata „Kur. War." wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIĄTY

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **r. sr. 8,** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 90, oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Klary Panny.
Jutro: SS. Hippolita i Kassjana M.
Sobota: S. Euzebiusza Kapłana.
Niedziela: Wniebowzięcie N. M. P.

Wschód słońca o godzinie 4 m. 39
Zachód „ „ 7 „ 20

Długość dnia god. 14 minut 51.
Ubyło „ „ 1 „ 57

Poniedziałek: S. Rocha Wyznawcy.
Wtorek: SS. Anastazjusza i Mirona M.
Środa: SS. Agapita M. i Bronisławy.
Czwartek: SS. Benigny P. i Rufina W.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego" PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— W dniu jutrzejszym kończy się oktawa uroczystości Przemienienia Pańskiego, którą kościół parafialny Panny Marji na Nowem-Mieście, odpustem tygodniowym obchodzi.

Na zakończenie więc wspomnionego Odpustu, odbywać się będzie jutro w tejże Świątyni całodzienne uroczyste Nabożeństwo, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i procesjami tak z rana jak i po południu.

W czasie Summy, słowo Boże głosić będzie JX. Dzieniakowski—zaś podczas Nieszporów JX. Grochowalski.

— W przyszłą niedzielę przypada uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Marji Panny do której to uroczystości wypada pojutrze (w sobotę) wigilja z postem.

— Przez postanowienia Jenerał-Gubernatora Warszawskiego:

Mianowani zostali: pełniący obowiązki koniuszego Dworu Jego Cesarskiej Mości, dymissjonowany jenerał-major Bontemps, zostającym przy Warszawskim jenerał-gubernatorze urzędnikiem wydziału cywilnego, bez płacy, ale z prawami służbowemi; pomocnicy referentów kancelarji jenerał gubernatora: radca kolegjalny Werner, radcowie dworu: Majchrowski, Salerno di Colonna, Karwowski, Stankiewicz, asesor kolegjalny Dylczyński i sekretarz gubernjalny Szczepański — młodszymi referentami tej kancellarji; urzędnicy kancelaryjni: asesor kolegjalny Borodzicz, radca honorowy Schmidt, sekretarz kolegjalny Olszewski i sekretarz kolegjalny Dobronoki — pomocnikami referentów pomienionej kancelarji; pełniący obowiązki obrońcy prokuratorji, Aleksander Garszyński — pełniącym obowiązki radcy prokuratorji; sędzia sądu kryminalnego w Warszawie, Antoni Paretti — sędzią trybunału cywilnego w Warszawie; sędzia sądu kryminalnego w Kielcach, asesor kolegjalny Aleksander Skowroński — sędzią sądu kryminalnego w Warszawie; właściciele dóbr: Soroczek w powiecie Nieszawskim, Antoni Bogatko — sędzią sądu pokoju w Radziejowie; Lesznowoli, Bronisław Zieliński — sędzią sądu pokoju w Grójcu; Błonia, w powiecie Sandomierskim, Wacław Zarzycki — sędzią sądu pokoju w Staszowie, i Jeżewa, w powiecie Mazowieckim, Jan Gloger — sędzią sądu pokoju w Tykocinie.

Wiadomości miejscowe.

= Jeden z dzienników rossyjskich donosi, że między Ministerjami komunikacji i skarbu toczy się korrespondencja w przedmiocie położenia trzeciej szyny na drodze żelaznej Warszawsko-Terespolskiej i jej przedłużeniu do Brześcia. Przeważna większość dróg żelaznych rossyjskich, ma szerokość kolei pięć stóp angielskich i podług tej skali zbudowana jest kolej Terespolska; linje zaś idące od lewego brzegu Wisły do granicy zachodniej Królestwa, mają odległości między szynami tylko stop cztery i pół. Skutkiem tego, tabór kolei Warszawsko Petersburskiej i Terespolskiej, nawet po zbudowaniu odnogi łączącej w Warszawie, nie może być używany na drodze Warszawsko-Wiedeńskiej, Bydgoskiej i Łódzkiej, a odwrotnie tabór tych ostatnich nie daje się użyć na pierwszych. Owoż zamierzone położenie 3ciej szyny na linji Terespolskiej ma na celu osiągnąć możność wprowadzania lokomotyw, wagonów i platform z kolei lewego brzegu Wisły na drogę Terespolską, tak, aby w danym razie potrzebny tabór tych kolei mógł być doprowadzony aż do Brześcia.

= W wystawie filadelfijskiej ma przyjąć udział znaczna część firm tutejszych fabrycznych. W niedzielę, t. j. dnia 15 b. m. odbędzie się ogólne zebranie zamierzających uczestniczyć w wystawie, celem wybrania agentów i ułożenia warunków transportu. Miejscem tego zebrania będzie biuro p. A. Rawicza, konsula Stanów Zjednoczonych Północnej Ameryki.

= W świecie giełdowym przedmiotem ogólnego zajęcia jest pożyczka premjowa obu emissji, której kurs z każdym dniem wzrastając w trójnasób prawie przechodzi nominalną jej wartość. Wyrodziła się ztąd spekulacja, mogąca źle wpływać na ustrój naszego rynku pieniężnego.

= Roboty około budowy kolei nadwiślańskiej od strony Pragi mają się rozpocząć niezadługo. Dotychczas pracowano na tamtym brzegu Wisły nad ukończeniem linji obwodowej; roboty zaś około właściwej kolei rozpoczęto w kilku naraz miejscach. Dystans najbliżej Warszawy położony, ulegał wielu zmianom, w skutek czego wyprzedzony został przez dalsze nawet przestrzenie.

= Pan Prażmowski wystąpił wczoraj na scenie Teatru Letniego w roli większych rozmiarów. Dotychczas młody ten artysta złożył już niejeden dowód uzdolnienia; przedstawiwszy się wczoraj jako Juljusz Odiot, w dramacie Feuillet'a: „Miłość ubogiego młodzieńca", pan Prażmowski postawił ważny krok postępu w zawodzie do którego natura nie poskąpiła mu wielu warunków.

Przy ujmującej powierzchowności, dystynkcji w ruchach, sympatycznym organie, młody artysta nosi widocznie w piersi niekłamany zapał i z nieodzowną dla artysty intelligencją, zdaje sobie sprawę z właściwości przedstawianych charakterów. Jeden tylko głos, jednostajnością brzmienia, brakiem ciepła i giętkości, nadawał dotąd dykcji cechę suchej deklamacyjności, przy której i uczucie niejednokrotnie chłodnem i sztucznem się wydawało.

Rola Odiota świadczy o pożytecznej pracy pana Prażmowskiego nad wydoskonaleniem techniki głosowej. Dykcja tego artysty wydała nam się wczoraj nierównie więcej urozmaiconą, a jakkolwiek nie znaleźliśmy w niej tego bogactwa odcieni które składają potężną gammę uczuć, jakkolwiek w scenie w wieży brakowało panu Prażmowskiemu siły i tej imponującej przewagi jaką nadaje na wskroś szlachetna męzka natura nad niezdrowym sceptycyzmem podejrzliwego dziewczęcia,—całość przecie wydała się bardzo przyzwoicie i naznaczyła stanowczo panu Prażmowskiemu niepośledni miejsce między bohaterami salonowemi dzisiejszego mieszczańskiego dramatu.

= W blizkości otwarcia kolei Terespolskiej ma być wzniesionym kosztem towarzystwa tejże kolei nowy i obszerny budynek przeznaczony na mieszkania dla urzędników i oficjalistów miejscowych.

W istocie myśl to „błogosławiona" i oby tylko co rychlej stała się... czynem.

Przy szalonej cenie do jakiej dziś dochodzą lokalików w prazkie, większość średnich urzędników kolei—musi często większą połowę pensji oddawać na opłacenie komornego—a cóż w takim razie pozostaje na życie!?

Rozraduj się więc gromadko... „białych murzynów" (chciałem powiedzieć— kolejarzy) albowiem przy bezpłatnych lokalikach, będzie może mniej... głodno i chłodno. Radujcie się pp. ekspedytorzy, kasjerzy, telegrafiści, konduktorowie, woźni i t. p. i niosąc dank instytucji, która was i waszych rodzin nie wypuszcza widocznie z swej pieczy—cieszcie się... nadzieją... lepszej przyszłości.

= Jeżeli weźmiemy na uwagę środki jakiemi rozporządza p. Grabiński dyrektor teatrzyku w Tivoli, to przyznać musimy, że wiele dokazuje.

W dniu wczorajszym wystawił „Wolnego Strzelca" Webera, i zaprawdę zastanawiającem było, że wykonanie tej romantycznej opery nie przeszło w parodję.

TO TAK, DLA ŻARTU.

(Dokończenie.—Patrz Nr 175).

III

Są jednak takie figle któremi Ganguernet pomimo całej miłości własnej jaką jest obdarzony wcale się nie chwali. Mianowicie jest jedna mistyfikacja której się zawsze wypierał, a to głównie z powodu, że gdyby wiedziano że to on uczynił, mógłby był za to porządnie za uszy dostać.

Powodem do tej mistyfikacji było nieprzyjęcie żartownisia w pewnym salonie arystokratycznym.

Właścicielką tego salonu była pewna hrabina wdowa cieszące się najrozleglejszemi stosunkami w całym departamencie.

A miała ona dwa przyzwyczajenia.

1-mo Nie lubiła zawiązywania nieodpowiednich stosunków unikając w szczególności tego rodzaju ludzi jak Ganguernet.

2-do Kazała się nosić zawsze w lektyce.

Pewnego dnia powracała ona z balu wydanego przez prezesa sądu, na który Ganguernet otrzymał był także zaproszenie.

Było to około północy, deszcz lał jak z cebra a hrabina jak zwykle odnoszono w lektyce.

W chwili kiedy lektyka szła pod jedną z tych szerokich rynien, które wystając po za dach ogromne potoki deszczu zlewają na ulicę, odezwały się dwa gwizdnięcia z lewej i z prawej strony i kilku ludzi niespodzianie zaatakowało służących, lektykę niosących. Ci dali drapaka, a w chwili gdy hrabina oczekiwała z trwogą na raz śmiertelny, uczuła nagle potok zimnej wody, jak gdyby z oderwanej chmury spływającej na jej głowę.

Nakrycie lektyki znikło za dotknięciem czarodziejskiej laski, a rynna zlewała na głowę nieszczęśliwej hrabiny ogromne strugi wody.

Biedna kobieta usiłowała uciekać, ale drzwiczki od lektyki były zamknięte. Powstała więc w całej powadze swojej długiej osobistości, i obsypywała złorzeczeniami prześladowców, grożąc im gwałtownemi gestami, a oni na to wszystko, odpowiadali niskiemi ukłonami.

Ale najdotkliwszą stroną tej całej mistyfikacji było to, że pani owa miała fryzurę mocno upudrowana, a napastnicy chronili się od deszczu pod parasolami.

Ganguernet kiedym go poznał od dziesięciu już lat trudnił się mistyfikatorskiem rzemiosłem. A w kółku ludzi ograniczonych i mało ukształconych w którem żył, słynął on za najweselszego, najdowcipniejszego człowieka pod słońcem. Zaledwie kilku z nas uczuwało dla niego pogardę na jaką zasługiwał, co do mnie zaś formalnie lękałem się go.

Ten śmiech przykuty niezachwianie do tych czerwonych policzków prawdziwą przykrość mi sprawiał, ta nieubłagana wesołość przyczepiająca się nieubłaganie do wszystkich chwil życia sprawiła na mnie takie wrażenie jak gdybym miał wiecznie przed oczami jakąś obrzydłą marę, ten frases obrzydliwy, którym wieńczył ostatecznie wszystkie swoje figle, ten żart którym wszystko tłumaczył, wydawał mi się podobnym do słów trapisty mającego zawsze na ustach:

— Bracie, trzeba umrzeć.

W tym człowieku leżało nieszczęście. Zdawało się, że musi on napotkać jakieś życie, które z konieczności zagaśnie ponieważ Ganguernet zechce je przeprowadzić pod tym szczeblem swojego żartobliwego hasła. I owo „to tak, dla żartu!" powinno było zabrzmieć koniecznie na czyimś grobie.

Miałem już wyjeżdżać z Rennes. Zatrzymałem się jednak na prośby kilku przyjaciół ażeby wziąć udział w polowaniu na którem i Ganguernet miał się także znajdować.

To nazwisko odjęło mi od razu połowę przyjemności na którą rachowałem w tej zabawie. Pomimo tego jednak udałem się z rana na naznaczoną schadzkę do jednego z naszych wspólnych znajomych Ernesta de B.

W chwili naszego przybycia Ernest kończył pisać list. Zapieczętował go i położył na kominku. Ganguernet ciekawy jak zwykle zbliżył się i przeczytał adres.

— Piszesz do twojej kuzynki? rzekł.

— Tak, odrzekł obojętnie Ernest, uprzedzam ją, że o 7 mej z południa stawimy się u niej wszyscy na obiad. Piętnastu nas jest jeżeli się nie mylę, a narazilibyśmy się na wielki zawód gastronomiczny, gdybyśmy o naszych odwiedzinach nie dali jej znać uprzednio.

IV.

Ernest zadzwonił na służącego i kazał mu list odnieść, nikt z nas nie spostrzegł, że Ganguernet znikł zaraz za służącym.

Rozpoczęło się polowanie.

Dla mnie i dla Ganguerneta wyznaczono oddzielne stanowisko.

— Dziś wieczorem będziemy mieli śmiechu po uszy, rzekł on do mnie.

— A to jakim sposobem? zapytałem.

— Ba, pojmiesz pan to łatwo, dałem luidora służącemu Ernesta, aby nie odniósł listu pod tym adresem który był na nim wypisany.

— Więc pan ten list zabrałeś?

— Wcale nie, ale objaśniłem służącego, że tu idzie o dobry żart, i że trzeba list odnieść mężowi tej pani. Prezyduje on w tej chwili na sesji sądu kryminalnego. Skoro się dowie, że piętnaście zdrowych żołądków jakie razem posiadamy, zwali się do niego dziś

Rozbierać śpiew lub grę tego i owego z artystów byłoby co najmniej niewłaściwością, bezstronności jednak każe nam uznać poczciwe chęci i poszanowanie dla znakomitego utworu, co wybijało się w całem przedstawieniu i pomimo usterek czyniło go znośnem.

Wystawa odpowiedziała swemu zadaniu. Sławna scena odlewania kul zaczarowanych pośród straszydeł i ogni piekielnych zrobiła należyte wrażenie na widzach, i zdaje nam się, że sztuka ta, według technicznego wyrażenia, robić będzie kassę, czego życzymy p. Grabińskiemu z całego serca.

Zawszeć to, zwłaszcza na dni niedzielne, zdrowsza i posilniejsza strawa, aniżeli Offenbachiady.

= Powtórzona w piśmie naszem z jednej z gazet tutejszych wiadomość, że pan Fortunat Morgulec, został wspólnikiem firmy księgarskiej Celsa Lewickiego, okazała się mylną.

= W dniu dzisiejszym nastąpiło otwarcie nowego składu fortepianów i pianin zagranicznych i krajowych pod firmą Gebethnera i Wolffa. Oglądaliśmy nagromadzone obficie w kilku salonach wyborne instrumenta z najgłówniejszych fabryk zagranicznych i zapewnić możemy, że nowy skład świetnością wyboru zadowolić może najwybredniejsze wymagania.

Znana zresztą sumienność firmy, która tak po obywatelsku działalność swoją na różnych polach rozwija, jest dostateczną rękojmią przedsięwzięcia, które nieograniczy się na stosunkach z zagranicą, ale oprze się zarówno na wyrobach fabrykantów krajowych.

Na początek, pp. Gebethner i Wolff zaopatrzyli się w fortepiany krajowe z fabryki Małeckiego.

= Towarzystwo dramatyczne pp. Teksla i Choromańskiego po ukończeniu letniego sezonu w Warszawie, przenosi się na pewien czas do Łomży.

= Z objaśnień udzielonych nam przez naczelnego lekarza Szpitala na Pradze dowiedzieliśmy się, że dzieciak przed rozpoczęciem zabawy w Parku zostawiony bez nadzoru, ucząc się jak w przyszłości zdobywać trofea na trampolinie, spadł i złamał lewą rękę niżej łokcia. Po przybyciu do szpitala był odpowiednio opatrzony i jeżeli lekarz ordynujący nie zmienił opatrunku to dla tego, że takowy był dobrym a dowodem, że chory następnego dnia niezdradzając zbytecznego bólu i prawie bez opisywanej przez matkę puchliny, w aparacie gipsowym dostatecznym przy odpowiednim zachowaniu się do zupełnego wyzdrowienia opuścił szpital. Za słowa zaś matki zbyt może wymagającej w nieszczęściu, jej samej zostawiamy odpowiedzialność.

= W krótce ukaże się na widok publiczny popularny Kalendarz ludowy p. Grajnerta.

= Wczoraj około godziny 3ej po południu przy ulicy Miłej Wązkiej w domu pod Nr 2282 zapaliła się drewniana ściana przylegająca do komina — po przybyciu kominiarzy z oddziału 1go i po rozebraniu ściany ogień natychmiast ugaszony został. — Około godziny 11ej wieczór przy ulicy Dzielnej w domu pod Nr 2375 w fabryce nowego srebra zapaliły się w pace trociny — lecz i tu ogień przez przybyłych toporników ugaszono— w budowli zaś żadnej szkody nie zrządzono.

Dziś około godziny 11-tej z rana przy rogu ulicy Krochmalnej i Waliców w domu pod Nrem 31 nowym na 3-em piętrze, w zamkniętem mieszkaniu zapaliło się łóżko a od takowego i sufit. Przybyły tam natychmiast 4-ty Mirowski oddział straży ogniowej, ogień ugasił, przyczem część palącego się sufitu wyrąbano.

= Byliśmy świadkami jak wczoraj o godzinie 6 tej po południu pędzący ulicą Miedową pojazd najęty, tuż obok kościoła Przemienienia Pańskiego najechał starozakonnego przechodzącego środkiem ku ulicy Kapitulnej. Konie stratowały nieszczęśliwego a koła pojazdu przeszły po nim. Krew rzuciła się ustami płynąc szeroką strugą. Ofiarę nieostrożności odwieziono do szpitala, a woźnicę przytrzymano.

— (*Art. nad.*) *Szanowny Redaktorze!* Osiągnięty dochód w dniu wczorajszym na dochód pogorzelców Pułtuska, Opola i Końsko-Woli rs. 11 kop. 2, z których rs. 5 od stałego gościa E. F. przesyłam do rozporządzenia.— Z uszanowaniem *Jan Tokarski.*

= (*Art. nad.*) *Szanowny Redaktorze!* W dalszym ciągu składek zbieranych w synagodze pragskiej ofiarowali na ręce moje dla pogorzelców; W. Datyner rs. 2, J. H. Grünberg rs. 1 kop. 50, bezimiennie kop. 50, bezimiennie kop. 50, H. Lewy kop. 50, Z. Halbseid kop. 50, zbierający rs. 2, M. Gradepan rs. 1, razem rs. 9.— Z uszanowaniem *S. Rosen.*

— Złożyli w Redakcji Kurjera Warszawskiego bezimiennie rs. 2, A. Z. rs. 3 i koralowa spinka, W. z Nowej Aleksandrji rs. 3, A. B. C. z Radzymina rs. 3, K. D. rs. 3 i palto zimowe, F. J. rs. 2, od lokatorów domu Nr 18 Nowy-Świat rs. 5 k. 65, z domu handlowego Maurycy Seydel rs. 25, T. B. rs. 3, I. B. rt. 5 dla pogorzelców Pułtuska do podziału wedle uznania Redakcji, Gabryel Winawer z Wisbaden rs. 10, M. Kr. 5, pp. L. N. rs. 2 dla pogorzelców Opola, Pułtuska i Końsko-Woli.

— *Sprostowanie.*— W Nrze 172 Kurjera zaszła pomyłka w druku ofiar dla pogorzelców m. Pułtuska. Na stronnicy 3-ciej w szpalcie 1, wierszu 31, zamiast I. B. z Rusinowa rs. 10 powinno być: I. D. z Rusinowa rs. 20 dla pogorzelców m. Pułsuska, co się niniejszem prostuje.

JW. hr. Ost... *zajmujący się zbieraniem wsparcia dla pogorzelców miast Pułtuska, Opola i Końsko-Woli,* składa następujące sprawozdanie z dokonanych przezeń czynności, jak niemniej szczegółowy rachunek z obrotu zebranych przez niego funduszów:

Co do widowiska w Cyrku danego w dniu 9 sierpnia r. b.

Dochód:

Za dwie loże 6 osobowe po rubli srebrem 9, rs. 18, za 22 loż 4-osobowych po rs. 6, rs. 132, za 142 krzesła po rs. 1 kop. 50, rs. 213; za 342 parquet po rs. 1, rs. 342; za 104 tribune po kop. 75, rs. 78; za trzy fotele po rs. 2, rs. 6; za 135 biletów na 1-sze miejsce po kop. 50, rs. 67 kop. 50; za 188 biletów na 2-gie miejsce po kop. 30, rs. 56 kop. 40; za 321 biletów na 3-cie miejsce po kop. 15, rs. 48 kop. 15; ogółem za bilety rs. 961 kop. 5.

Ze sprzedaży programów:

Przez JW. Mansfield rs. 105 kop. 75, przez JW. Godebską rs. 63 kop. 16, w kassie przy biletach kop. 35, razem za programy rs. 169 kop. 26.

Naddatki i Ofiary:

Naddatki w kassie przy sprzedaży biletów rs. 25 kop. 24, W-ny Spies rs. 15, na ręce JW. hr. Ostrowskiego rs. 31, naddatek JW. hr. Ostrowskiego rs. 16 kop. 2, ogół naddatków i ofiar rs. 85 kop. 26, ogół dochodów rs. 1,215 kop. 57.

Wydatki:

Panu Głowackiemu za obicia papierem rs. 15 kop. 21, panu Wiśniewskiemu za mycie podłóg w garderobie i inne wydatki rs. 7 kop. 80, panu Wojakowskiemu za papier do znaku, oraz piwo dla służby rs. 3 kop. 91, pan Cotty za afisze i programy rs. 20. panu Boczkowskiemu za wydatki dla sceny rs. 2, 3-em ludziom za ubicie ziemi w arenie rs. 3, panu Melanowskiemu za papier do znaku, świece i inne wydatki rs. 2 kop. 90, Dyrekcji Teatrów rs. 80 kop. 20, panu Horn majstrowi ciesielskiemu za urządzenie sceny rs. 140, panu Jazdowskiemu za przewóz ławek z teatru do cyrku rs. 4, panu Bormanowi za wypisanie znaku rs. 2; ogół wydatków rs. 281 kop. 2.

Zebranie:

Ogół dochodu rs. 1,215 kop. 57, wydatków rs. 812 kop. 2. Czysty dochód wynosi rs. 934 kop. 55.

Co do widowisk danych w teatrach ogródkowych, i wszelkich innych wpływów.

Z przedstawienia w Eldorado rs. 102 kop. $40^1/_2$, ze sprzedaży wody sodowej w Ogrodzie Saskim rs. 90 kop. 85, z przedstawienia w Alhambrze rs. 62 kop. 1, z warsztatów fabryki machin rolniczych rs. 106 kop. 25, JW. hr. Ostrowski ofiarowane bezimiennie rs. 45, z przedstawienia w Antokolu rs. 56 kop. 50. Podniesiono z Redakcji: Kurjera Codziennego rs. 395 kop. 45, Kurjera Warszawskiego rs. 1,064 kop. $58^1/_2$, Wieku rs. 71 kop. 15, Gazety Warszawskiej rs. 11, Gazety Polskiej rs. 329 kop. 30, czysty dochód z przedstawienia teatralnego w Cyrku rs. 934 kop. 55, na ręce JW. hr. Ostrowskiego W-ny Bloch rs. 1,000; ogółem rs. 4,269 kop. 5.

* * *

Czuje się w obowiązku wyrazić serdeczne podziękowanie następującym osobom, które wzięły udział w widowisku scenicznem, danem d. 8 b. m. w zabudowaniu cyrkowem. Znaczny wpływ jaki z tego powodu osiągnięto, ich talentom, staraniom i przychylności zawdzięczyć należy. Przeto wdzięczność swą wynurza dyrektorom opery pp. Quatriniemu i Trombiniemu, artystkom i artystom Teatrów Warszawskich, reżyserom sceny: pp. Matuszyńskiemu i Stolpemu,—członkom orkiesty W. Teatru, — panu Salamońskiemu, który cyrk bezinteresownie na wzmiankowany cel oddać polecił, a nadto rs. 50 ofiarował; — pp. Gebethnerowi Wolffowi za udzielenie

---

wieczór aby go objeść, będzie się wściekał ze złości. Ten mąż to skąpiec gorszy od Harpagona, a sama myśl o rabunku na jaki wydaną zostanie jego piwnica i kurnik, przyprawi go o taki gniew, że gotów będzie skazać na więzienie dziesięciu niewinnych, ażeby tylko czemprędzej przybyć do domu i przeszkodzić tej kuchennej porażce.

— Zapewne, ale zdaje mi się, że jeżeli żart ma się skończyć w ten sposób, to nie będzie on bardzo wesoły.

— Żart jest zawsze żartem, ale zobaczysz pan zresztą co z tego wyniknie. Tamci będą umierali z głodu i pragnienia, bo przybędą do zamku w tem przekonaniu, że czeka ich tam wyborny obiad. A tu nic zgoła.

— Ale czyliż pan myślisz rzekłem, że i mnie taki zawód wielce cieszyć będzie? A i sam przytem staniesz się pierwszą ofiarą swojego żartu.

— Już ja dobrze się ubezpieczyłem. Mam tu w torbie pieczonego kapłona i butelkę Bordeaux, i ofiaruję panu połowę tych wiktuałów.

— Dziękuję panu bardzo, ale wolę poszukać Ernesta i uprzedzić go o tem.

— Nie czyń pan tego, zawołał Ganguernet, gotoweś wszystko zepsuć.

Ale nie usłuchałem go. Oddaliłem się bezzwłocznie i zapytałem tych którzy najbliżej nas stali gdzie mogę znaleźć Ernesta. Odpowiedzieli mi, że udał się on w stronę zamku w którym mieszkała jego kuzynka. Szedłem więc w tym kierunku, postanowiwszy uwiadomić panią R** o figlu jaki jej Ganguernet przygotował.

Na zakręcie drogi spostrzegłem o kilkaset kroków przed sobą Ernesta, podążającego śpiesznie do zamku. Podwoiłem kroku żeby go dogonić, ale w chwili w której doszedłem do bramy, on był w zamku. Miałem wejść, ale furtka którą Ernest szedł, zatrzasnęła się nagle, usłyszałem huk broni palnej i głos wołający:

— Kiedy cię chybiłem, broń się!

Rzuciłem się do kraty która okalała podwórzec zamkowy i ujrzałem przed sobą straszne widowisko. Mąż ze szpadą w ręku napadał z wściekłością Ernesta, który się bronił ciągle ustępując.

— Więc ty ją kochasz i ona ciebie kocha, zawołał głosem drżącym od gniewu, kochacie się wzajemnie! Dobrze, załatwię się najprzód z tobą, a potem do niej!

List który dostał się w jego ręce wyjaśnił mu tajemnicę stosunku miłosnego pomiędzy Ernestem a jego żoną, trwającą już od czterech lat blisko, a ów prezes, ów sędzia, postanowił zemścić się przedewszystkiem za swoją krzywdę, zanim się będzie mścił za krzywdy wyrządzone społeczeństwu.

Napróżno krzyczałem ażeby poprzestali walki, napróżno odwoływałem się do ich stosunku pokrewieństwa, pan de R** z wściekłą zażartością napastował ciągle na swego przeciwnika, który się zasłaniając szpadą chronił się ciągle przed nim.

Nagle okno na pierwszem piętrze otworzyło się i ukazała się pani de R**, blada z rozrzuconemi włosami.

— Leonjo!—zawołał Ernest—oddal się ztąd.

— Nie, nie, niech pozostanie! — wołał mąż — nie lękaj się, ona zamknięta, nie przyjdzie nas rozdzielić!

I rzucił się na swojego kuzyna z taką gwałtownością, że iskry prysnęły ze szpad.

— To ja powinnam umrzeć! — wołała pani de R**, mnie, mnie zabij raczej.

Krzyki moje pomięszały się z jej krzykami. Wołałem o pomoc, usiłowałem przełamać kratę żelazną, wspinałem się na nią, i miałem już przeskoczyć kiedy nagle pani de R** pod wpływem śmiertelnej rozpaczy rzuciła się z okna i padła pomiędzy kochankiem a mężem.

Ten ostatni któremu wściekłość odebrała przytomność, skierował ku niej ostrze swojej szpady. Ale Ernest odwrócił cios i na widok niebezpieczeństwa jakie zagrażało kochance, utraciwszy wszelkie pomiarkowanie, zawołał:

— Więc chcesz jej życie odebrać? A więc broń się sam.

I ze szpadą w ręku rzucił się już z podwojoną wściekłością na męża.

Nie podobna mi było ich rozłączyć.

Pani de R** leżała bez ruchu, w upadku bowiem złamała nogę. Była to straszna walka. Trudno wyrazić okropną zgrozę jaka mnie opanowała. Już krew ciekła z obu stron a to jeszcze podwyższało usiłowania zobopólne.

Już wdarłem się był na wierzch kraty i miałem zeskoczyć w podwórze, kiedy nagle ukazali się nasi towarzysze i usłyszałem głos Ganguerneta wołający za mną:

— Co tak krzyczysz jak człowiek którego obdzierają ze skóry? Słyszeliśmy twoje wołania na jakie dwa kilometry. Co się tu dzieje?

Na widok tego człowieka rzuciłem się do niego, porwałem go za gardło i przyparłszy go z nieopisanem oburzeniem do kraty, zawołałem:

— Spójrz pan! Oto twoje dzieło. To żart z którego możesz się szczycić.

Pan de R** przebity szpadą leżał obok swojej żony. Ernest wyjechał z Francji i zmarł wkrótce. Pani de R** zadała sobie truciznę nazajutrz po tym nieszczęsnym pojedynku.

A to wszystko, tylko żart!

---

bezpłatne do części wokalnej pianina;—p. Hochowi za dostarczenie bezpłatne świec stearynowych, potrzebnych do garderób i kandelabrów;—p. Cybulskiemu właścicielowi składu szkła i porcelany, za pożyczenie wszystkich potrzebnych do widowiska przedmiotów tego rodzaju;—panu Janowi Hornowi, przedsiębiercy robót ciesielskich, który z należnych mu stosownie do umowy, za urządzenie sceny rs. 150—odstąpił znaczny procent tytułem dobrowolnej ofiary na rzecz pogorzelców;—p. Janowi Cotty za ustępstwo z przypadającej należności za druk afiszów, biletów i programatów;—p. Z. Godlewskiemu majstrowi stolarskiemu, za pożyczenie bezpłatne znacznej ilości krzesełek do areny;—p. Wiśniewskiemu nadzorcy zabudowań cyrkowych i panu Władysławowi Melanowskiemu, b. kontrolerowi tegoż cyrku, za chętną i bezpłatną pomoc i pracę, tak przy samem urządzeniu, jak i w czasie przedstawienia poniesioną;—dyrektorowi fabryki gazu, panu v. Rein, który koszta gazowego oświetlenia z własnych poniósł funduszów.

Nakoniec poczytuje sobie za miły obowiązek podziękować p. o. Prezesa Dyrekcji Rządowej Teatrów p. Foland, za osobiste starania około zorganizowania widowiska, jak niemniej damom, mianowicie pani Mansfeld. małżonce konsula angielskiego i pani Matyldzie Godebskiej, za przyjęcie na siebie sprzedaży programów w czasie przedstawienia w cyrku.

Prezydujący St. hr. *Ostrowski.*

Zarządzający kancelarją Jenerał-Gubernatora odezwą z d. 25 lipca r. b. (v. s.) Nr 20025, zawiadomił hr. Stan. Ostrowskiego, iż JW. Jenerał-Gubernator polecić raczył, ażeby wszelkie na ten cel zbierane fundusze, odesłane zostały do właściwych Gubernatorów, lub dla ułatwienia przesyłki Kancelarji JW. Jenerał-Gubernatora, która zajmie się wysłaniem tychże do Naczelników Gubernii i odzielnego komitetu w Pułtusku, celem rozdzielenia pomiędzy pogorzelców.

Skutkiem tego sporządziwszy odpowiedni obrachunek i wniosłszy do kancelarji JW. Jenerała-Gubernatora tak zebrane dotąd z widowisk teatralnych, jako i podniesione z niektórych Redakcji tutejszych fundusze w ogólnej summie rs. 4269 kop. 5.—Warszawa d. 30 lipca (11 sierpnia) 1875 r.— Prezydujący Stanisław hr. *Ostrowski.*

— W Rydze zaczęła wychodzić gazeta w języku litewskim p. t. „Świat i Przyroda.“ Prenumerata wynosi rocznie rs. 2.

— „Moskiewskie Wiedomosti“ donoszą, że przedstawiony rządowi do rozpatrzenia projekt Towarzystwa Akcyjnego dourządzenia, reparacji i konserwacji dróg gubernialnych, powiatowych i wiejskich, odrzucony został obecnie jako niemożliwy.

— Bój na pięście w Rossji, znany jest u nas z poematu Lermontowa, przetłómaczonego na język polski i drukowanego niegdyś w Athenaeum. W poemacie tym walka kończy się śmiercią jednego z zapaśników. To samo obecnie stało się w rzeczywistości we wsi Koptiewie w gub. Tambowskiej. Z dwóch włościan, którzy dla zabawy stanęli do walki na pięście, jeden padł bez życia.

† Jutro jako w 8 rocznicę śmierci ś. p. Hipolita Dyament, Sędziego Kryminalnego, odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godzinie 10-tej z rana w Kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które pozostała wdowa z dwojgiem dzieci, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —11857—

† W dniu 13 sierpnia t. j. w piątek r. b., o godzinie 9 z rana w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za dusze w Bogu spoczywającą Aleksandrę z Mouszów Roland; pozostałe córki z mężami zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —11871—

† Jutro, o godzinie 11ej rano, odbędzie się w kościele Powązkowskim Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Teodory z Przezdembskich **Retke**; na które pozostały mąż z dziećmi, Krewnych i Znajomych zaprasza.

† W Sobotę t. j. dnia 14 Sierpnia o 10 rano jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Pauliny z Sulikowskich **Wilke** odbędzie się żałobna Wotywa za spokój duszy, w kościele Ś-tej Anny na Krakowskiem Przedmieściu, na którą pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza Krewnych i Przyjaciół zmarłej.

† W dniu 14 b. m. jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. **Jana Jasińskiego** Rejenta, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za jego duszę, w kościele Narodzenia N. P, Marji na Lesznie, o godzinie 11 tej z rana.

† Ś. p. Władysław **Temaszewski**, syn zmarłego professora i Adeli z Lewickich małżonków Tomaszewskich po krótkiej lecz ciężkiej słabości zmarł w dniu 12 b. m. o godzinie 3½ rano. Pogrążona w nieutulonym żalu matka wraz z siostrami po stracie najukochańszego syna i brata, zapraszają Krewnych, Kolegów i Przyjaciół zmarłego na eksportację zwłok w d. 14 b. m. t. j. w sobotę o godzinie 5-tej po południu z kaplicy Ś-go Karola Boromeusza odbyć się mającą. —11938—

— W dniu dzisiejszym, jako w rocznicę śmierci ś. p. Teressy **Rudnickiej**, złożono w Redakcji na rzecz nędzy wyjątkowej rs. 5.

Kronika zagraniczna.

× Z Szczawnicy otrzymujemy telegraficzną wiadomość, na mocy której komunikujemy, iż tusze Miodziusia, zepsute z powodu złego urządzenia blacharskiego, obecnie za staraniem właściciela p. Tomanka, zostały tak urządzone, iż nic nie pozostawiają do życzenia.

Wiadomości Polityczne.

Gdyby nie uroczyste akta szkolne przed wakacjami, nie miałby telegraf o czem donieść z Paryża, a jeżeli przedmiot ten za godny swego pośrednictwa uważa, czyni to chyba tylko dla nadzwyczajnych okoliczności, jakie towarzyszyły w tym roku zamknięciu nauk w szkołach paryzkich mianowicie w Collège Chaptal, z którem jednak inne licea i szkoły do solidarności poczuć się musiały. Zajście w Collège Chaptal wywołał prefekt Paryża Duval.

Wszystko się we Francji zmienia, rząd po rządzie, konstytucja po konstytucji, ale niezmiennym jest nie wzruszonym prefekt, wyobraziciel władzy na teritorium departamentu—i nie tej lub owej władzy w rządzie centralnym złożonej, do idei jego zastosowanej, i w ogóle nie władzy, republikańskiej lub monarchicznej, demokratycznej lub arystokratycznej wstecznej lub postępowej—ale władzy jako czegoś co hamuje, gniecie uciska, sprzeciwia się inicjatywie ludności. Takich prefektów miała we Francji, każda forma rządu i w typie takiego prefekta żyje jeszcze dawny intendent *ancien regime*.

Otóż i p. Duval prefekt administracyjny Paryża, znudzony długą spokojnością swych rządów chciał też pokazać co umie i może i zabronił w kolegium Chaptal, odbycia aktu uroczystego. Doszło do jego wiadomości, że jeden z profesorów, republikanin, zdaje się, miał mieć do uczniów przemowę, przemowę w duchu republikańskim i prefekt na tak niebezpieczne dla rzeczypospolitej zamysły pozwolić nie mógł: aktu zakazał—nie podając powodu. Okazało się tymczasem, że nikt o mowie żadnej nie myślał, a p. prefekt usłuchał fałszywej denuncjacji. Stało się wielkie zgorszenie. „Bien public“ pisze, że nawet Mac Mahon zganił postępowanie prefekta, co już daje miarę nierozsądku jakiego się dopuścił p. Duval. Buffet jednak obstaje ze swoim podwładnym; ten nieomylny człowiek prowadzący Francję nieznacznie, ale wytrwale ku trzeciemu cesarstwu, staje zawsze po stronie swych urzędników, stara się nawet gorliwością ich prześcignąć, toż kiedy w Montauban chciano założyć bibliotekę dla ludu i podawszy programat, uzyskano zatwierdzenie od pana prefekta, pan minister skasował decyzję swego podwładnego i niepozwolił na bibliotekę. Nic dziwnego Montauban jest miastem republikańskiem, trzeba się starać oto, aby republikanie nie byli nigdy ludźmi światłemi, lecz ciemną zgrają, która nie zamiłuje nigdy porządku i nie nabędzie nigdy organicznej siły trwałego istnienia, trwałego rządzenia krajem.

W Paryżu mówią o dymisji p. Duvala; niechęć Mac-Mahona ma się w ten sposób objawić.

Uroczyste zamknięcie szkół odbyło się d. 9 b. m. P. Wallon, minister oświaty wypowiedział przy tem piękną obywatelską mowę. Nie darmo — mówił do młodzieży — Montesquieu uważał *cnotę* za niezbędną podstawę państwa republikańskiego. Pracujcież więc na cnotę. Przyjdzie czas, że oddamy do rąk waszych depozyt, jaki nam złożyła Francja, starajcież się go nietkniętym dochować, aby go znowu wręczyć tym, którzy po was przyjdą.“ Taka była treść przemówienia ministerjalnego. Z tych kilku myśli wieje jakaś młodzieńczość, coś silnego i cnotliwego zarazem.

Ogłoszone przez ministerjum Węgierskie wykazy dochodów i rozchodów rzeczywistych państwa w pierwszem półroczu bieżącem są nadspodziewanie dla Skarbu pomyślne. Deficyt na rok przyszły pokrytym zostanie zupełnie z niezrealizowanej jeszcze pożyczki, tak, iż rząd nie będzie potrzebował uciekać się do nowych kredytów bankierskich. — Pogłoski o nowej pożyczce są według „Pesti Naplo bezzasadne. Zaprzeczenie to w każdym razie może się odnosić tylko do istniejących już przewidzianych w preliminarzu wydatków: nie uwzględnia chyba nowych potrzeb wspólnych całej monarchji mianowicie owych 7 miljonów guldenów potrzebnych ministrowi wojny, o których pisano już na tem miejscu.

Ost. wiad. Dnia 10 b. m. walczono pod murami Trebinje obleganej przez powstańców hercegowińskich. Według telegramu z Dubrownika, zaczepiającymi byli Turcy z załogi trebińskiej. Do wieczora nic jeszcze w Dubrowniku pewnego nie wiedziano o wyniku walki. Według pogłosek niepewnych Turcy zrobiwszy wycieczkę rzucili się na klasztor Duże, aby go zdobyć, ale po siedmiogodzinnym boju zostali odparci.

Doniesienie o potyczce pod Stolac potrzebuje potwierdzenia. Za to zdaje się, że powstańcy istotnie odnieśli zwycięztwo pod Newesinje — o czem było w telegramach.

Konsul generalny turecki w Dubrowniku otrzymał od Derwisza-paszy polecenie założenia protestacji przeciwko przechodzeniu zbrojnych do Hercegowiny.

Na całem wybrzeżu dalmackiem zamieszkałem przez ludność słowiańską panuje wielkie wzburzenie. W Czarnogórzu rząd zakazuje udziału w powstaniu ale sam chce być gotowym na wszelki wypadek. Buduje na gwałt drogę militarną ku granicy Dalmacji, zaprowadził w całym kraiku telegrafy.

Do Dubrownika przybyła fregata „Novara“ i bryg „Artemisia“ przeznaczenie ich nie wiadome.

Zdaje się, że Galicja dłuższy czas poczeka na namiestnika. Interesa prowadzić będzie zastępczo wice prezes namiestnictwa Bartmański. Nie przestają wszakże mówić o kandydatach. Obok Potockiego, który zdaje się nie przyjmie, występuje nie tylko Ziemiałkowski, ale nawet Pejacewicz, inspektor kawalerji. Odzywały się też głosy za jednym z książąt krwi.

Gołuchowskiemu wzniesie Galicja pomnik z funduszów krajowych. Uchwałę w tym przedmiocie wydał już wydział sejmowy.

Depesze telegraficzne.

Warszawa, dnia 12 sierpnia, g. 10 m. 15.

Paryż 11 go. Na akcie rozdawania nagród w międzynarodowem towarzystwie geograficznem, prezydował Wallon, minister oświaty. Obecni byli Mac-Mahon, Buffet i Wielki Książe Konstanty. Wallon podziękował wystawcom zagranicznym, orkiestra grała hymn narodowy rossyjski.

Konstantynopol 10-go. W obec ciągłego trwania powstania w Hercegowinie, rząd decyduje się na środki energiczne i wysyła do różnych prowincji liczne wojska w celu stłumienia rokoszu.

Bonn 11-go.—Konferencje pod przewodnictwem Döllingera będą jutro otwarte. Przybyło kilku reprezentantów wschodniego kościoła, między innemi biskupi rumuńscy: Gennadio, Melchizedek, archimandryta Solebas (Belgrad), archimandryta Bryonnido (?) (Konstantynopol), professorowie: Ossinin, Janyshew, Phillippin, Kirijew (Petersburg). Wszyscy rozumieją po niemiecku.

SZARADA.

Nie lubią słońca *trzecie czwarte*,
Całe, nic nie warte.
I gdy je żak posiada,
Pierwszemu drugiemu nic nie powiada.

(Znaczenie zeszłej Szarady *Ogony*).

— W Poniedziałek d. 9 sierpnia r. b. odbyła się w sali Magistratu o godzinie 5 tej z południa półroczna sesja cechu rymarzy. Na tejże, skutkiem wyborów, starszym zgromadzenia zatwierdzony został Józef *Witkowski*, podstarszym Józefat *Godecki*.

— Nepomocen Nowakowski, artysta rzeźbiarz, wyjechał za granicę w celu kształcenia się.
—11725—

Czyniąc zadosyć powszechnemu żądaniu Rodziców i Opiekunów kształcącej się młodzieży, mam zaszczyt podać do wiadomości publicznej, iż, na mocy decyzyi JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego z d. 30 Czerwca (12 Lipca) r. b. N 5875, utrzymywaną przezemnie szkołę cztero-klassową Męzką Filologiczną, przekształcam, z początkiem roku szkolnego 187⁵/₆, na **Szkołę Cztero-klassową Realną** z kursem odpowiednim tymże klassom szkół realnych rządowych.

Do Zakładu przyjmowani będą uczniowie: **przychodni, pensjonarze i półpensionarze.**

O warunkach dowiedzieć się można w kancelarji Zakładu na rogu ulicy Rymarskiej i Leszno, w domu p. Heüricha N 5 i 1, codziennie od godziny 9 z rana do 7 wieczorem.

Zapis uczniów trwać będzie od 4 (16) Sierpnia do rozpoczęcia lekcyj w dniu 11 (23) tegoż miesiąca i roku.

Inspektor b. Szkoły Powiatowej Specyalnej w Warszawie Radca Kollegialny **JÓZEF GÓRSKI.**

6—6 —10420—

WODY
Mineralne Naturalne.

Skład Wód Mineralnych Naturalnych przy Aptece pod firmą **Dra T. Heinrich** w Warzawie przy rogu ulic Wierzbowej i Senatorskiej w domu W-ej Brunwej, Nr 473b istniejący, ma honor zawiadomić WW. Doktorów i Szanowną Publiczność, że otrzymał wprost ze źródeł czwarte tegoroczne transporta wszystkich wód mineralnych, pastylek, soli do pica z tychże wód wyrabianych, jak również szlamy, ługi i mydła używane do przyrządzania kąpieli leczniczych. Z wód mineralnych u nas w użycie wprowadzonych nadeszły. **Arpad. Tarasp Luciusquelle, Wiesbaden i Bourbule.**

1—3 —11811—

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu w prowadzonych przez siebie klinikach **udzielają** chorym przychodnim **pomocy lekarskiej bezpłatnie**, w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha, **prof. Girsztowt.**

W chorobach chirurgicznych, we Środy i Piątki od godziny 9—11, w szpitalu Dzieciątka Jezus, **profesor Kosiński.**

W chorobach wenerycznych i skórnych niewenerycznej natury, w Piątki od 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we Wtorki od 11—12, w szpitalu Ś-go Łazarza, **prof. Trautvetter.**

W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 11 do 12, w szpitalu Ś-go Ducha, **prof. Lambl.**

—1982—134—0

Niniejszem składam **podziękowanie** PP. G., za dozór i troskliwą opiekę rodzicielską, nad synem moim Uczniem Gimnazjalnym, pozostającym w domu tychże, polecając zarazem Rodzicom i Opiekunom pragnącym umieścić uczni na stancii z zapewnieniem opieki rodzicielskiej. Adres: Nowogrodzka Nr 16, mieszkania 1.

J. Brysiński.

1—1 —11842—

POLOWANIE
na Jordanowicach (Grodzisk)
na lat 9 wydzierżawione.

Bezwarunkowo nikomu polować nie wolno, a to pod odpowiedzialnością sądową, **utratą psa i fuzji, oraz karą pieniężną**:

za każdą kuropatwę	Rs. 3
„ każego zająca.	„ 5
„ lisa	„ 6
„ każdą grubszą zwierzynę	„ 25

na korzyść tego, kto ujmie na uczynku każdego polującego. 1—3 —11873—

Wykaz zbiorowy
STARODRZEWU

Na sprzedaż ocechowanego do wycięcia na raz jeden w lasach urządzonych, należących do dóbr Balwierzyszki, położonych nad rzeką spławną Niemnem, w powiecie Marjampolskim.

1°	Drzewa dębowego	sztuk 5727
2°	Drzewa jesionowgo	„ 2
3°	Drzewa grabowego.	„ 670
4°	Drzewn brzozowego i olszowego	„ 438
5°	Drzewa Świerkowego i sosnowego	„ 921
6°	Drzewa osinowego	„ 2622
	W ogóle sztuk	10380

Mający chęć zakupić wymienioną ilość drzewa, zechcą się zgłosić do Administratora dóbr w Balwierzyszkach, lub w Warszawie przy ulicy Królewskiej pod Nr 9, lokal stróż miejscowy wskaże, gdzie bliższą informację powziąść można.

2—3 — 11640 —

Warszawskie Przedsiębierstwo Asfaltowe i Fabryka Tektur
przeniosło swój kantor na ulicę Bielańską Nr 6, wprost hotelu Lipskiego

Wykonywa wszelkiego rodzaju roboty asfaltowe, kryje dachy tekturą asfaltową własnego wyrobu, oraz poleca Cement Portlandzki. 10—24 —10149 —

KANTOR
WEKSLU I INTERESÓW BANKIERSKICH
R. D. WINAWER,
Krakowskie-Przedm., Nr 407, nowy 1, obok Kościoła Ś-go Krzyża, wprost Kopernika.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że w dniu 1 (13) Września 1875 r. odbędzie się w Petersburgu losowanie Ruskiej 5-cio procentowej pożyczki premjowej II-giej Emissji.

Dla ułatwienia możności nabywania tak **I-ej** jak **II-giej** emissji.

Kantor rzeczony jako pierwszy w zaprowadzeniu sprzedaży na spłacenie w ratach 4 ro rublowych, takową sprzedaż ciągle kontynuje jak wyżej w ratach miesięcznych po **4, 5, 6 i 10** etc. na każdą obligację i od chwili wniesienia takowych, każda wygrana przypaść mogąca, do nabywcy należy.

Na żądanie tenże Kantor udziela zaliczenia po rs. **200**, za każdą oryginalną obligację 5 procentowej **Pożyczki Premjowej** tak **I szej** jak **II-giej** Emissji.

Dla ulżenia zaś Szanownym Interessantom, urządzoną jest tu ta dogodność, że otrzymane zaliczenie na papiery publiczne, będzie mogło być spłacane częściowo.

NB. Zakupione na rozpłatę, jakoteż i złożone na zastaw Pożyczki Premjowe, Kantor wspomniony ubezpiecza bezpłatnie od amortyzacji.

Wszelkie zlecenia z prowincji, w zakres bankierski i wekslarski wchodzące, Kantor jak najakuratniej i najśpieszniej załatwia.

3—0 —11522—

KRAJOWA KOPALNIA WĘGLA
„JAN,"

oprócz codziennie nadchodzących znacznych transportów węgli kamiennych z najlepszych kopalni szląskich pochodzących składy moje otrzymują także całą produkcję obecnie do 1,500 korcy dziennie wynoszącą, węgli kamiennych grubych z kopalni naszej własnej „Jan" w Dąbrowie których okazy na zeszłorocznej wystawie tutejszej zyskały ogólne uznanie, a w wielu tutejszych i sąsiednich fabrykach wypróbowane i z najlepszym rezultatem, bo prawie nieustępują w niczem najlepszym węglom Szlązkim, zostały już na całoroczną potrzebę pokontraktowanie. Przy coraz większym jednak rozwoju produkcji Węgli z kopalni „Jan" aby przekonać Szanowną Publiczność, że i krajowemi siłami może być ze znaczną oszczędnością należycie obsłużoną. W składach moich otwartą jest detaliczna sprzedaż tychże węgli po cenie następującej:

Za korzec węgli grubych twardych miary Warszawskiej z odstawą w wozach zamkniętych, cechą Magistratu co do rzetelności miary opatrzonych po kop. 85.

Kostkowych bez miału odpowiednich do opału kop. 80.

Wyłączna sprzedaż węgli z kopalni „Jan" tylko w Składach moich.

F. Łapiński.

Kantor i Skład Główny ulica Jerozolimska Nr 35. —262—

Winogrona Tureckie

Olbrzymiej wielkości, bardzo ładne i zupełnie słodkie nadchodzą do Składu Win i Delikatesów

Aleksandra Bocquet

3—10 w gmachu Teatralnym. — 11727—

SKŁAD MASZYN DO SZYCIA

Krakowsk.-Przedmieście dom dawniej Grodzickiego Nr 7

Sprzedaje Maszyny systemu **Whelera i Wilsona** po cenach następujących:

1° Maszyna systemu **Whelera i Wilsona nożna, stolik i przykrywadło** zamykane orzechowe, po rs. 30, 35, 38, 42, a to stosownie do fabryki i dobroci wyrobu.

2° Maszyna systemu **Whelera i Wilsona nożna stolik orzechowy**, bez przykrywadła, po rs. 28, 33 i 37, a to stosownie do fabryki i dobroci wyrobu.

Kupujący do rozprzedaży na prowincję, otrzymują korzystny rabat. 19—0—15256

!!!PO RUBLU KORZEC!!!

Najlepszego węgla z kopalń Renard i Bismark. Za gatunek i miarę poręcza się. Odstawa w zamkniętych skrzyniach opieczętowanych przez Magistrat. Zlecenia tak ustne jak i piśmienne, miejską pocztą lub przez posłańców nadsyłane śpiesznie załatwia **Bernard Lauterbach**, Długa 53.

2—6 —11617—

Pod Nr 1 przy ulicy Królewskiej i rogu Krakowskiego-Przedmieścia w domu dawniej Beyera, są do sprzedania

MEBLE,

z drzewa hebanowego, mianowicie: 1 Kozeta, 2 Fotele, 6 Półfotelików, 6 Krzeseł atłasem kryte, oraz 1 Stół i Szyfonierka paryzka, również aksamitne meble do buduaru, za cenę niżej kosztu, z przyczyny wyjazdu i dla tego też **Lokal** ten do wynajęcia. Wiadomość u stróża. 2—3 — 11566 —

Juljan BILLING
STUDNIARZ,

przeniosł mieszkanie swoje na ulicę Leszno Nr 2.

10—10 —10289—

TEATR LETNI.

Dziś: Marta czyli jarmark w Richmond.— Jutro: Zemsta za mur graniczny.

ELDORADO Dziś: **Duch Panny Gertrudy**, fraszka w 1 akcie. — **Piękna Galatea**, operetka komiczna w 1 akcie — i **Garibaldi**, komedja.— **Mazur wilanowski.**—Jutro: **Więzienie** (na ogólne żądanie).— Wczoraj było osób 1116.

ALHAMBRA. Towarzystwo dramatyczne pod dyrekcją p. TRAPSZY Jutro daną będzie pierwszy raz najnowsza sztuka Benedixa, tłómaczenia Chrzanowskiego p t. **Kopciuszek**

ALKAZAR. Teatr niemiecki. Dziś: Benefis pani Fritze-Ziegler: **Mein Leopold** —Jutro: **Eine Frau die in Paris war.—Papa hats erlaubt.**

TIVOLI. Towarzystwo dramatyczne pod dyrekcją P. **GRABIŃSKIEGO.** Dziś: **Freischütz— Wolny strzelec.**—Jutro: **Freischütz.**

ANTOKOL (na Pradze). Dziś: **Kosa i Kamień. — Dwóch roztargnieni.—Adwokat.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 12 Sierpnia 1875 roku.

	Żądane rs.	Żądane kop.	Płacono rs.	Płacono kop.
Półimperjały rs. — kop.				
Dukaty Holenderskie rs. — kop.				
Pruskie talary w bilet. rs. — k.				
Austrj. flor. w bil. k. —				
Obligi skarbowe 100 rs. (od kup.)	—	—	—	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	96	85	96	55
Listy Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	96	85	96	55
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	94	75	94	45
Listy Zastawne m. Warszawy I s.	90	60	90	30
„ „ „ II s.	90	45	90	15
Listy Likwidacyjne rs. 100	82	—	81	50
Obligacje kolei żel. Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . .	100	—	99	—
Now. Ros. poż. prem. z r. 1864 . / „ „ „ „ ostempl . .	260	—	255	—
„ „ „ „ z r. 1866. . / „ „ „ „ ostempl. . .	260	—	255	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	90	—	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	74	50	73	50
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej	—	—	157	75
Akcje Dr. żel. War.-Terespols . .	118	75	117	75
Akcje Banku Handl. War. rs. 250.	276	—	—	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	248	—	246	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia.	—	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz-Łodzkiej.	101	—	100	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	—	—
Akcje W. f. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	—	—	318	—
Akcje „ „ „ Dobrzelińsk rs 500	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	—	—	—	—

5% Listy zastawne rossyjskie rs. 106 kop. 50 rs. 105 k.—
Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 55⁵/₉
Od Likwidacyjnych kop. 78⁸/₉.
Od Listów Zastawnych nowych kop. 69³/₉.
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop 181¹⁷/₁₈
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 106 k. 95 rs. 106 k. 65
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 kop. 23½ rs. 7 k. 21½
Paryż; Weksel 3 m. za 300 fr. rs. 86 kop. 70 rs — k. |
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 rs. 97 k. 05 rs. — k. —
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs., — żądano rs.

Cena okowity dnia 11 sierpnia.
78% z akcyzą 7 kop. od %
Hurtow. skład. wiadro od — 641 gar. od — — 208½.
Pojedyncza szynkarska „ — — 211.
stosunek garnca do wiadra 100:307¼.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła st. —, dziś rano ciepła st. 16.8, w południe ciepła st. 21.6. Barometr: 755 mm. (Odmiana).

Redaktor Herman Benni. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).—Дозволено Цензурою Варшава 31 Іюля (12 Августа) 1875 г.

Patrz Dalszy ciąg Kurjera i dwa Dodatek.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy Ciąg Numeru 176. Czwartek. Warszawa d. 31 Lipca (12 Sierpnia) 1875 r.

Kronika zagraniczna.

✕ „Athenaeum", najlepszy i największej wziętości tygodnik literacki w Anglji, jest powagą w muzyce, która mu nietylko we własnym kraju, ale w Niemczech, we Francji, w Ameryce, a nawet i we Włoszech przyznaną została. Przez długi czas redaktorem tej części muzycznej był Chorley, przyjaciel Polaków. Bardzo jednak nieśmiało odzywał się o Chopinie, gdyż Anglicy zrozumieć naszego mistrza nie umieli. Teraz dopiero tygodnik ten występuje odważnie ze zdaniem, że Chopin stoi na czele wszystkich fortepianistów jako najoryginalniejszy twórca. Zamieścił już wiele w tym duchu artykułów. Oto w streszczeniu ostatni pod tytułem: Chopin i Bülow. „Francja nigdy nie miała wątpliwości co do geniuszu Chopina. Od dawna obwołała go mistrzem równie w potędze, jak w tkliwości, w nieprzebranej fantazji jak oryginalności pomysłów. Niemcy, skąpe tylko mierzyły mu pochwały, ale i one musiały się w końcu poddać urokowi. Najdłużej ociągała się Anglia z uznaniem. Na obronę jednak naszą musimy przypomnieć, że już w r. 1843, Davison w tygodniku swym „The Musical Examiner" unosił się nad utworami polskiego artysty. W jednym z swych artykułów mówi on: „Chopin jest samorzutnie wielkiem muzykiem. Tworzy, nie tylko że możel ale bo musi. Równie niezdolnym jest dopuścić się jakiej pospolitości, jak Milton popełnić płaskości, lub Bacon bawić się w paradoksa. Cześć dla jego geniuszu rozpływa się jedynie w miłości, jakiej doznajemy dla jego skromności i co chwila wyrywa nam z ust: Oto zaprawdę poeta i czuły człowiek!" Następnie List starał się przyswoić go nam, już to po mistrzowsku wykonywując jego dzieła, już pismem roztrząsając jego niezrównane przymioty. Pani Dulcken usiłowała niegdyś później powszechną mu u nas zjednać wziętość. Ale i jej się to nie udało. W ostatnich latach Dannreuther i Walter Bache przyswoili go nam nieco bliżej, a zeszłego roku pani Esipoff umiała nieraz zelektryzować liczne zebrania odegraniem jakiej jego sztuki. Lecz dopiero Bülowowi przeznaczonem zostało nadać prawdziwe życie i nieprzepartą siłę temu prądowi ku uznaniu wielkości Chopina, która już nigdy ustać nie może. Wyborną grą, pieściwem klawiszów dotknięciem, poetycznem uczuciem, udało mu się wzbudzić w publiczności naszej najgłębszy pociąg ku pomysłom polskiego wieszcza. Ostatni jego koncert składał się wyłącznie z utworów mistrza, którego „Marche Funebre" brzmi dziś w żałobnych uroczystościach po wszystkich krajach. Był to wspaniały hołd dla Chopina, a wielki dzień dla sztuki. Grał pomiędzy innemi sonatę B minor (op. 58, a trzecia z sonat), której andante nie przewyższył nigdzie nawet Bethoven, a której scherzo stawia Chopina na czele kompozytorów. Wybór z Nocturnów, Mazurków, Walców, Berceuzów, Polonezów, Scherzów i Preludji, które po kolei artysta odgrywał, nie mógł być doskonalszym. Przez siedmnaście sztuk z licznego repertuaru Chopinowskiego, Büllow trzymał słuchaczy w ciągłem oczarowaniu, jakby zaklęciu. Jedna z najtkliwszych była „Berceuse", która zdawała się być śpiewem mezza voce najrzewniejszego głosu. Büllow pojął, wniknął w najgłębsze tajniki mistrza. Nigdy on go sam nie słyszał, ale uczył się u Liszta, a ten znał, kochał i wielbił Chopina. Za życia jego oddawał mu należne pochwały, po śmierci ani jednej nie cofnął. W całym obszarze muzycznym ledwie jest trzech lub czterech geniuszów, których utworami można bez znużenia słuchaczów cały koncert zapełnić. Doskonały władca wyrażenia i formy, niewyczerpany w idealności, dziwnie sympatyczny i melodyjny, tkliwy a potężny energją i ogniem ziejący, stoi na równi z najwznioślejszymi poprzednikami, a nikt mu z następców dotąd nie sprostał.

W CELI.

...I przestąpiłem próg ponurej celi,
Gdzie ojciec Ryszard odmawiał pacierze.
Z twarzą tak jasną, jak mają anieli...
Rzekłem więc—Ojcze! ja kocham i wierzę!
Przyszedłem do was po słowa pociechy
I rozgrzeszenie, za swe ciężkie grzechy.

* * *

Ukląkłem—Ojciec mnie pobłogosławił,
I począł słuchać szeptów mego ducha
I tak się wkrótce boleśnie rozłzawił—
Jak ów—co jęków konających słucha.

Milczał czas długi, dla mnie tak jak wieczność.
Aż błysła z twarzy mu—dziwna słoneczność.

* * *

Synu rzekł—ciężkie twego życia grzechy,
Lecz nie rozpaczaj—niech się duch twój skupi,
W modlitwie szukaj możliwej pociechy.
Bądź głazem wśród burz nienawiści głupiej.
Nad tobą jeszcze czuwa Boża ręka
Żyj—choć ci serce kawałami pęka.

* * *

Przebacz tym wszystkiem—co ci zawinili,
Słowem i czynem—dręczyli i dręczą
Bez serc i mózgów—oni są i byli.
Przebacz im Panie niech się tak nie męczą.
Przebacz—patrz, Chrystus z krzyża głos podnosi:
„Błogosławiony, kto o pokój prosi."

Miron.

NEVRALGIJE MIGRENY

MOŻNA WYLECZYĆ PRZEZ UŻYCIE

PEREŁEK Z ESSENCYI TERPENTYNY

DOKTORA CLERTAN

Perełki Clertana są to małe okrągłe kapselki, wielkości grochu, które pod przezroczystą powłoką żelatyny, delikatnej jak listek cieńkiego papieru, zawierają 4 do 5 kropli essencyi terpentyny. Perełki te można łykać jak pigułki w każdej porze a nawet podczas jedzenia.

Perełki z essencyi terpentyny doktora Clertan, zażywa się od ośmiu do dwunastu sztuk dziennie (zawsze najlepiej jest brać je podczas obiadu), przeciw wszelkiej migreny.

W razie trudnego trawienia, kurczu żołądka, astmy, zażycie dwóch do czterech perełek Eterowych doktora Clertana sprawia skutek pożądany.

Przestroga. — Wyrób noszący nazwę *Perełek*, właściwą produkcyi doktora Clertan, pod różnemi nazwami *kapsli, globulów, kropli,* etc., znajduje się w handlu. Doktor Clertan poręcza za dobroć i skuteczność prawdziwych perełek zawartych jedynie w flakonach mających na etykiecie własnoręczny jego podpis:

Clertan

Do każdego flakonu dołącza się szczegółowy przepis.

Galle, Mrozowski i Spiess

—66—0 —18091—

SKŁAD SKÓR
J. BLUNCK,

egzystujący od lat 20 przy ulicy Długiej pod Nr 571/3, z dniem 8 b. m. **przeniesiony do domu własnego pod Nr 567 (55) przy tejże ulicy, poleca** po cenach najumiarkowańszych:

Skóry wszelkich gatunków z pierwszorzędnych fabryk zagranicznych i krajowych.
Prunel, Gumę, Taśmę i wszelkie utensylja szewckie.
Maszyny do szycia Mansfelda, **Jedwab, Nici i Igły** do takowych.
Narzędzia garbarskie, Tran Norwegski, i **Dégras** francuzki dla PP. faabrykantów skór. 5—6 — 11290 —

Przy rogu ulicy Wareckiej i placu, Nr 16 nowy
naprzeciw szpitala Dzieciątka Jezus



MAGAZYN MEBLI



JÓZEFA OLSZTYŃSKIEGO i SYNA

zaopatrzony jest w znaczny dobór **Mebli** najświeższych fasonów, dokładnej roboty, po cenach umiarkowanych. Także **Garnitury rypsem kryte, są do sprzedania.**
1—6 — 11776 —

Pasy skórzane angielskie do machin, w najlepszym gatunku, pojedyńcze i dubeltowe, po najtańszych cenach. **We wszelkich rozmiarach, od 1-go do 10-ciu cali, zawsze na składzie.** Kupującym znaczne partje odstępuje się rabat.
Paski surowcowe do zeszywania pasów.
Szruby do spajania pasów wszelkich rozmiarów.
Papier szmerglowy po kop. 40 za librę.
Papier szkłem nabijany po kop. 35 za librę.
Płótno szmerglowe po kop. 80 za librę.
Szmergiel, po kop. 18 za funt.
Kit do machin „Mastix" zwany, po kop. 13 za funt.
Syfony kieszonkowe do kumysu i do wód gazowych, po kop. 60 sztuka.
Filtry z węgla plastycznego do cedzenia wody, połączyć się dające wprost z urządzeniem wodociągowem po domach, bez wywierania jakiegokolwiekbądź wpływu na zmniejszenie dotychczasowej ilości wody z wodociągu otrzymywanej.

KRAFT & KUKSZ,

35—0 —10,968— w Warszawie, ulica Miodowa Nr 490/1.

MAGAZYN MEBLI

egzystujący przy ulicy Miodowej, w domu W-go Górskiego, przeniesiony został do domu W-go Rappla ulica Elektoralna Nr 20 nowy.

Magazyn rzeczony posiada obecnie wielki zapas mebli eleganckich najświeższego fasonu i dobrej roboty.

Wielka Gwarancja

Tamże są do zbycia dwa garnitury mało używane, przytem zawiadamia się także nadszedł nowy transport **Mebli paryzkich** z drzewa czarnego i orzechowego. — 11030

Wyjaśnienie sposobu działania i użycia
GALMANINU.

Po bardo licznych próbach udało mi się zrobić szczęśliwą mięszaninę (Galmanin) zapobiegającą w zupełności odparzaniu się ciała, szczególniej palców u nóg.

W skład jej wchodzą środki zupełnie nieszkodliwe, w krótkiem więc czasie zyskała sobie ona wziętość w całym kraju i poparcie najznakomitszych lekarzy.

Mięszanina ta nie wstrzymuje potu, ale wydzielony pochłania, tworząc drobne mikroskopowe kryształy i właśnie te przedmioty nadają jej wyższość nad wszystkiemi przetworami dotychczas używanemi w Niemczech i we Francji.

Galmanin osuszając ciało odparzenie robi prawie niemożliwem, osobom więc zmuszonym dużo chodzić, wojskowym w marszach środek wynaleziony przezemnie, może oddać nieobliczone usługi.

Dosyć jest raz na kilka dni natrzeć Galmaninem za pomocą waty, albo płótna, pędzelka, lub pióra palce u nóg, ażeby uniknąć przykrych i bolesnych skutków jakim zwykle podlegają osoby, zmuszone długo chodzić w skwarne dni lata.

Zaręczając za skuteczność Galmaninu mojego wynalazku co liczne doświadczenia najznakomitszych lekarzy warszawskich potwierdzają, **zwracam uwagę Publiczności, by raczyła strzedz się nieudolnych naśladowań, i nabywały Galmanin w pudełkach opatrzonych firmą mojej Apteki.**

Urząd Lekarski miasta Warszawy.

Nr 1607, 14 (26) Lipca 1869 r.

Da pana Wincentego Karpińskiego właściciela Apteki w Warszawie.

W skutek zrobionego przez Pana podania, po chemicznem zbadaniu środka przez Pana nadesłanego, mającego zapobiegać odparzaniu się palców u nóg i innych części ciała, Urząd Lekarski nie znalazł żadnych środków szkodliwych zdrowiu, w skutek tego dozwala na sprzedaż i robienie ogłoszeń w gazetach.

P. o. Inspektora Lekarskiego, *Zaleski.*
Assesor Farmaceutyczny, *Zeil.*
Sekretarz, *Dąbrowski.*

ŚWIADECTWA.

Galmanin wynaleziony przez Pana Wincentego Karpińskiego, Magistra Farmacji, Właściciela Apteki, zupełnie zapobiega odparzaniu się palców u nóg i całkowicie odpowiada swemu przeznaczeniu.

Doktór *Chałubiński*, b. Profesor Kliniki terapeutycznej w Warszawie.
Doktór *Gliszczyński*, b. Profesor Ginekologii w Warszawie.
Doktór *Konitz.*

Zaświadczam, że w mojej praktyce bardzo często używam Galmaninu, proszku wynalezionego przez pana Wincentego Karpińskiego, Magistra Farmacji, przeciwko odparzaniu się palców u nóg z zupełnym smutkiem. Osobom więc podlegającym poceniu się nóg, a zmuszonym dużo chodzić, środek ten polecam. Warszawa, dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1875 roku.

Professor Kliniki Chirurgicznej Warszawskiego Cesarskiego Uniwersytetu, *Girsztowt.*

Składy istnieją w wielu Aptekach Cesarstwa i Królestwa, oraz w Składach Materjałów Aptecznych: w Petersburgu w magaz. Sztol i Szmit, w Moskwie w magaz. Hetling i Comp., w Kijowie u Marcińczyków, w Warszawie u Gallego, w Odesie w kantorze Ulicha, ulica Policyjna Nr 27. Pudełko większe Galmaninu kop. 50, mniejsze kop. 30.

Warszawa, 19 Czerwca (1 Lipca) 1875 roku.

W. Karpiński,

Magister Farmacji, właściciel Apteki w Warszawie, Elektoralna Nr 25 nowy.
2—2 —11097—

Nowo założony Magazyn Mebli

ALEKSANDRA KAPPE,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 404 (nowy 6) wprost Ś go Krzyża

Zaopatrzony został w znaczny wybór urzędowej roboty najnowszych fasonów **Mebli**, które sprzedają się po cenach bardzo umiarkowanych. Tamże przyjmują się wszelkie obstalunki na roboty dekoracyjne i tapicerskie, które wykonywają się według najnowszych żurnali Paryzkich. 2—6 — 11737 —

Łóżka żelazne dla dorosłych

od rubli 4 kop. 50.

Łóżeczka dziecinne, Kolebki zwyczajne, bujane i ozdobne, **WÓZKI**, Umywalnie, Bidety Welocypedy, Ławki, Krzesła i Stoły do ogrodu i pokoju i t. d. i t. d.

w Fabryce przy ulicy Ciepłej Nr 6.

—12 — 10707 —

OWCE

W Dobrach Strzałków, wiorst trzy od stacji kolei żelaznej Warsz. Wiedeńskiej Radomska, z powodu zaprowadzić się mającego pachtu, jest do sprzedania całe stado Owiec, w ilości sztuk około pięćset, w tym macior sztuk trzysta, reszta jagnięta i skopy.
—11893—1—3

Jest jeden Magiel

do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej pod Nrem 11 nowym.
—11736—3—3

Poszukuje się nabycie

DOMU

w szacunku od 12 do 18,000 rs., bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość przy ulicy Hożej Nr 8 domu, u gospodarza, od 3 do 7 wieczór. —11242—6—12

Za rs. 9,000,

jest do sprzedania posesja z ogrodem, z dobrym procentem, przy ulicy Prostej, łokci kw. 6,000 bez pośrednictwa, który może być rozdzielony na dwie posesje, chcący takową nabyć, może przystąpić do kupna z summą od 3 do 5,000 rs., reszta pozostaje na gruncie. Wiadomość u właściciela Nr domu 10/116.
—11628—3—3

Nakład i druk S. Orgelbranda Synów

w Warszawie przy ulicy Bednarskiej Nr 20.

PAPIEROSY

Bebe cieniutkie;
Mignon średniej grubości;
Samson Crême grube;
Nr 68 bez musztuków;

Wszystkie te gatunki wypróbowanej dobroci; po cenie przystępnej, kop. 50 za 100 sztuk, dostać można po dystrybucjach w mieście.

Fabryka K. Teofilidy.

—7647—32—0



Machiny parowe

paryzkie z kotłami stojącemi nadzwyczaj praktycznej konstrukcji.

Tokarnie

najnowszych konstrukcji różnej wielkości tak do pasów zastosowane jak i pedałowe.

Wiertarnie

francuzkie różnej wielkości i konstrukcji.

Heblarnie

do żelaza i innych metali.

Tłocznie (Sztance)

do wybijania dziur w blasze z nożycami.

Nożyce

do krajania blachy i żelaza.

Machiny

z piłami okrągłemi i taśmowemi.

Krążki

szmerglowe i odpowiednie do tychże Machiny.

Paleca po cenach nader umiarkowanych. Skład Maszyn i Wyrobów Technicznych

H. SOMYA,

w Warszawie Marszałkowska Nr 41 (nowy) 22—0 —3848—

Kuchenki i Kuchnie

naftowe z rusztem, ulepszonej konstrukcji, bez najmniejszego wydawania swędu i kopciu od 1 aż do 8 płomieni, z otworami od 1 do 4-ch z wszelkiemi do tychże przyborami jako to: kociołki do herbaty i kawy, rondelki, patelnie, wanienki do ryb i wiele innych, po cenie zniżonej poleca: Fabryka lamp i wyrobów metalowych **Fryderyka Trelle.** Nowy-Świat Nr 1316 (76). —11879—1—6

Handel Win i Towarów Kolonjalnych Edwarda Schüller, przy ulicy Marszałkowskiej i Widok, otrzymał prawdziwą

Kawę Gold, Java,

takową znawcom i amatorom poleca.
—11796—2—3

Do sprzedania bardzo tanio

UPRZĄŻ RUSSKA

na trójkę koni, zupełnie nowa, całkowicie przybrana bronzem. Ulica Królewska Nr 41, mieszkania 22. —11885—1—3

Tanio do sprzedania 6 okien z futrami i okiennicami wewnętrznemi z okuciem i malowaniem mało używanych, mających w świetle futra wysokie łokci 3 c. 8, szerokie łokci 1 cali 19. Widzieć można przy ulicy Złotej Nr 35. Stróż wskaże.
—11858—1—3

Do sprzedania:

Szczenięta Wyżły, pięcio-miesięczne, pięknej rassy, oraz **para Pistoletów i Dubeltówka,** bardzo pięknej roboty, przy ulicy Dobrej Nr 27 domu, mieszkania 1.
—11909—1—3

SZCZENIĘTA

z rassy **Ogarów,** dobrze odchowane, bardzo ładne, są do nabycia przy ulicy Żytniej pod Nrem 4 nowym, mieszkania 7 na parterre
—11899—1—1

FABRYKA
Roberta Bohte

Nowy Świat Nr 38.

WIELKIE SIKAWKI POŻARNE dla większych miast lub rozległych Zakładów Fabrycznych. **Na wozach całkowicie z kutego żelaza na resorach,** z kabrjoletem dla 9 ludzi obsługi, pomimo to lekkie, na parę koni, ze Skrzynią żelazną, Wężami ssącemi, latarniami i t. d.

CENA:

Z cylindrami bronzowemi 6 cali średnicy, wyrzucające wodę do 120 stóp wysokości, Rs. 750.

Z cylindrami 5 cali, bijące do 100 stóp, Rs. 650.

Wszelkiego rodzaju inne **Sikawki pożarne i ogrodowe,** na wozach, przenośne i ręczne. Oraz **Przybory dla Straży Ogniowych.** Nawet znaczne zamówienia, wykonywają się w 6 tygodni. 1—6 — 11773 —

WINOGRONA
Konstantynopolitańskie

duże słodkie

nadeszły dziś do Handlu

Braci Wróbel.

Krakowskie - Przedmieście, obok Kościoła św. Krzyża —11676—3—0

POUDRE PURGATIVE DE **ROGÉ**

PROSZEK PRZECZYSZCZAJĄCY
DE ROGÉ
APTEKARZA W PARYŻU

Należy rozcięczyć flakon PROSZKU ROGÉ w butelce wody, aby w tej chwili otrzymać limonadę smaczną i prędko przeczyszczającą i bez sprawiania żadnych boleści.

Dla zabezpieczenia od fałszowania i podrabiania, flakony proszku de ROGÉ, opatrzone są z każdego końca drukowaną pieczątką *czterokolorową,* której podajemy obok *facsimile:*



Składy w Warszawie: u Galego, Mrozowskiego, aptekarza, Podwale Nr 482 i Spiessa. —1892—

Medal zasługi otrzymany na wystawie w Wiedniu 1874 r.

EAU DENTIFRICE
DU
DOCTEUR PIERRE

(WODA NA ZĘBY, D-ra PIERRE)
członka fakultetu medycznego w Paryżu.

8 PLACE, DE L'OPÉRA, 8
PARYŻ

Znajduje się u wszystkich aptekarzy, w składach aptecznych w perfumerjach i u fryzjerów.

Pianino mahoniowe,

o 7 oktawach, jest do sprzedania za rs. 150. Bednarska Nr 4, mieszkania 49
—11766—2—3

Są do sprzedania

MEBLE

rozmaitego rodzaju, Garnitury, Kozetki, Szeszlongi, Komody, Szafki, Biurka damskie i mezkie, Fotele przed biurka, Tualety, po cenach jak najumiarkowańszych. Ulica Bielańska Nr 4 nowy, u Tapicera. —11930—1—3

Garnitur Mebli,

orzechowych, zielonym rypsem krytych, jako to: kanapa, 6 krzeseł i stół w dobrym stanie będące, są do sprzedania za pomierną cenę. Ulica Nowy-Świat, dom p. Turowskiego Nr 21 nowy, na 1 m piętrze od frontu.
—11709—2—3




Pozostawiony jest do sprzedania **w Składzie Fortepianów Zagranicznych** L. Fränkla, przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiej Nr 2 nowy,

FORTEPIAN

palisandrowy, bardzo mało używany, o 7 oktawach, z całym blatem i 4 szprejcami, z pierwszej tutejszej fabryki, za bardzo przystępną cenę. **Fortepian Mahoniowy** bardzo mało używany, o 7 oktawach, z całym blatem i szprejcami, najnowszej konstrukcji i fasonu, za bardzo przystępną cenę, oraz **Fletharmonijka palisandrowa,** z fabryki Däbeina, o 3-ch i pół oktawach, za **Rs. 45. Tamże są do wynajęcia nowe Pianina.**
—11372—1—3

Pianino

palisandrowe, w dobrym stanie, o 7 oktawach, jest do sprzedania za 125 rs. Obejrzeć można od godziny 10 do 6. Ulica Nowy-Świat Nr 23 nowy, na 2-m piętrze.
—11866—1—3

2 Magle Wiedeńskie

w dobrym stanie, są do sprzedania w pałacu Karasia Nr 2, Krakowskie-Przedmieście; wiadomość u Mosiężnika w drugiem podwórzu.
—11895—1—3

Od Ś-go Michała z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia

TRAKTYJERNIA,

która egzystuje od r. 1838, z wszelkiemi rekwizytami przynależnymi. Wiadomość: ulica Aleksandrja Nr 2774, Nr 3 mieszkania.
—11876—1—3

Każdego czasu do najęcia

Dwa Pokoje

z kuchnią, w domu Nr 15, ulica Bednarska, wiadomość u właścicielki Nr 9 m.
—11352—3—3

Za rogatką Wolską Nr 13, dom Freja, są do wynajęcia od Ś-go Michała

3 lub 4 Pokoje,

z kuchnią, sionką, górą, drwalnią i piwnicą. Mieszkanie to w ładnym ogrodzie, do którego dla lokatora wstęp jest wolny.
—11902—1—3

W każdym czasie do wynajęcia z kompletnem umeblowaniam i wygodami

Dwa Lokale:

11 pokoi, 2 przedpokoje, passaż i kuchnia.

Dwa pokoje, przedpokój i kuchnia, przy Nowym-Świecie Nr 18, u Rządcy.
—11901—1—3

APARTAMENT

z osobnem wejściem, na 1-m piętrze, składający się z 12 pokojów, w których salon z dużym balkonem, łazienka i spiżarnia, oprócz tego kuchnia, stajnia, wozownia i różne wygody, do najęcia od 1 Października r. b. Wiadomość u p. Piotra Dąbkowskiego, Senatorska Nr 22. —11888—1—3

Każdego czasu lub od 1 Września, jest do wynajęcia

Pokój

ładny z meblami, materacem, samowarem i wszelkiemi wygodami. Wiadomość: róg Elektoralnej i Orlej, w składzie mydła Nr 6 nowy. —11910—1—3

Przy ulicy Nowo-Senatorskiej w domu pod Nr 4 do najęcia każdego czasu lub od 1-go Października

SKLEP

nowo urządzony z oknem wystawowem i 2ma pokojami, **5 pokojów** z kuchnią i spiżarnią na 1 piętrze od frontu, **2 pokoje** z kuchnią na 1 piętrze w oficynie i **jeden pokój** na dole w oficynie. Wiadomość u Rządcy.
—11663—2—3

Potrzebny jest zaraz

POKÓJ

suchy, w okolicach Zielonego Placu, może być przy familji. Wiadomość: Kozia Nr 4, pierwsze piętro na prawo. —11570—3—3

W bliskości Nowego Świata i Foksalu zaraz do odnajęcia

Trzy Pokoje

pojedynczo lub razem, z umeblowaniem i usługą, za cenę przystępną. Tamże można mieć obiady po gospodarsku urządzone, ulica Chmielna Nr 3, mieszkania 30, na parterze.
—11695—2—3

LOKAL

składający się z czterech pokoi, a mianowicie sali o trzech oknach, jadalnego, sypialnego i bawialnego pokoju, buduaru, z przedpokojem, kuchni obszernej, z salonikiem, ogródek przed oknami na dole, piwnica, komórka i góra, znajduje się przy ulicy Ogrodowej Nr 36; wiadomość u właściciela.
—11793—2—3

Z powodu wyjazdu do wynajęcia od 1 Paźdz.

MIESZKANIE

przy ulicy Zielnej Nr 29, złożone z sześciu pokoi, przedpokoju, kuchni i t. d.
—11681—2—6

Sklep Mydlarski,

jest do odstąpienia od kwartału, od lat 1? egzystujący, w bardzo korzystnem miejscu. Wiadomość u właścicielki tegoż sklepu, ulica Podwal Nr 523, 18 nowy. —11797—2—?

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia od 1 Września 1875 roku

Sklep Wiktuałów

z wygodnem mieszkaniem w korzystnem miejscu, istniejący od lat 15, gdzie targuje się za towar i pieczywo do rs. 35, każdy kupujący dla przekonania może przejrzyć książki piekarskie, ulica Leszno Nr 53, wiadomość powziąść można na miejscu. —11612—3—3

Ustępuje się zaraz

SKLEP

na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nrem 43, dosyć obszerny, z wystawą i nowem urządzeniem sklepowem, życzący wynająć, raczy zgłosić się na ulicę Senatorską pod Nr 6, do tabacznego sklepu J. Kapłanowskiego.
—11904—1—3

Jest do odstąpienia zaraz

SKLEP

na pryncypalnej ulicy. Wiadomość przy ulicy Miodowej Nr 12, w Dystrybucji.
—11882—1—3

Stajnia i Wozownia

jest do wydzierżawienia zaraz lub od Ś-go Michała przy ulicy Hożej Nr 14, razem lub pojedyńczo. Wiadomość w lokalu Nr 1.
—11422—3—3

Nagrody Rs. 6.

W Sobotę dnia 31 Lipca r. b. przechodząc z ulicy Nowy Świat na Krakowskie Przedmieście, zgubiono **łańcuszek złoty** damski, na którym założony był nanośnik szyldkretowy. Łaskawy znalazca zechce oddać takowy pod Nr 18 przy ulicy Leszno, do mieszkania Nr 19, gdzie odbierze powyższą nagrodę
—11887—1—1

Zgubiono wczoraj około godziny 9 wieczorem na ulicy Bielańskiej przed domem Zawiszy **Portmonetkę z kwotą 14 rs** Rzetelny znalazca wielką przysługę wyświadczyłby osobie, dla której ta, choć mała suma, wielkiemby uszczerbkiem była. Prosi się o łaskawe zwrócenie takowego za wynagrodzeniem, ulica Bielańska Nr 12, 1 piętro, mieszkania Nr 2. —11883—1—1

Nagrody rs. 1.

Zgubiono w sobotę wieczorem w ogrodzie Saskim przy mleczarni paczkę, zawierającą trzy książki niemieckie (z czytelni p Rosendorfa), pod tytułem, 2 das Waisenmädchen, 3 zas Die Zwilingsbrüder. Łaskawy znalazca raczy się zgłosić do Redakcji Kurjera Warszawskiego, gdzie powyższą nagrodę otrzyma.
—11849—2—3



Wyżl'ca ponter, w drugim polu czystej rasy, bardzo ładna, do błotnego i suchego pola jak najlepiej ułożona. Do sprzedania za cenę ostateczną rs. 85, spróbować można każdego czasu. Wiadomość w sklepie żelaznym pana Genelego przy ulicy Długiej.
—11731—2—4

W Drukarni „Kuriera Warszawskiego". Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy).

Дозволено Цензурою.

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO N. 176.

Dnia 12 Sierpnia 1875 roku. *Czwartek.* *Dnia 31 Lipca (12 Sierpnia) 1875 roku.*

W dalszym ciągu Bibljoteki Rzemieślnika Polskiego

wyszedł z druku:

PRZEWODNIK

DLA SZEWCÓW,

czyli krótki zbiór najcelniejszych wiadomości do kunsztu szewckiego należących, podług najnowszych źródeł ułożył

Jerzy Teofil Prawdzic,

z 124 drzeworytami w tekscie

Cena egzemplarza kop. 90, z przesyłką pocztą rs. 1. Do nabycia we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych

Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa

2–6 —11762 — Krakowskie-Przedmieście Nr 15.

Wydawnictwa **Księgarni Polskiej** we Lwowie, które nabywać można za pośrednictwem wszystkich znaczniejszych księgarń.

SZLOSSERA
DZIEJE POWSZECHNE,

wychodzi już rok trzeci. Już opuściły prassę: **Dzieje Starożytne,** 4 tomy i **Dzieje Średniowieczne**, 6 tomów. Obecnie drukują się **Dzieje Nowożytne.**

Dzieje Powszechne Szlossera mają ustaloną reputacją najznakomitszego, dla najszerszych warstw społeczeństwa wykładu w tak rozległych ramach. Jedno za drugiem ciągle powtarzające się wydania tego dzieła w oryginale wskazują jego niepospolitą wartość.

Szlosser jest głębokim myślicielem i traktuje swój przedmiot z nadzwyczajną ścisłością, wszelako prosty i jasny wykład czyni to dzieło przystępnem dla szerszych kół czytającej publiczności. Właśnie ta prostota i jasność wykładu, spowodowały głównie, iż mianowicie dzieło Szlossera zostało wybrane do przyswojenia go literaturze polskiej, a licząc że i szersze koła publiczności mogą wziąść udział w prenumeracie, oznaczyliśmy takową jak najniżej, a mianowicie za tom od 33-ch do 40 tu arkuszy druku dużego formatu, tylko 1 rs. k. 50 w Warszawie. Przy odbiorze tomu 1-go opłaca się i za ostatni (czyli 3 rs.) każdy zaś następny tom po 1½ rubla. Wszystkie już wyszłe 10 tomów z policzeniem za ostatn 16½ rubli.

Zamówienienia przyjmują wszystkie znaczniejsze księgarnie. 3–6 —11329—

Księgarnia
I SKŁAD NUT MUZYCZNYCH
pod firmą
JÓZEFA ZAWADZKIEGO
w Wilnie.

Dostarcza wszelkich tak dawnych jako i nowo wychodzących Dzieł Polskich oraz Francuzkich, Niemieckich i t. d., na warunkach przez Księgarnie warszawskie ogłaszanych. Posiada również kompletny zbiór Kompozycji muzycznych starszych i nowszych autorów, oraz piękne i tanie wydanie klassyków Petersa w oprawach i bez, po cenach warszawskich. **Atlasy** geograficzne, różnego wydania i wielkości, między innemi szkolne, poczynając od 40 kop. z 24 mapkami, tudzież **Globusy** różnej wielkości od kop. 75 wyżej.

Struny prawdziwie włoskie, na skrzypce, wiolonczellę i gitarę. Przyjmujeyprenumeratę na wszelkie pisma perjodyczne polskie, francuzkie, niemieckie i t. d., przy zaręczeniu najakuratniejszej ekspedycji, tak co do tych pism jako i wszelkich innych powyżej wymienionych artykułów w niej znajdujących się: 70-cio letnia reputacja tej firmy może być rękojmią dla Publiczności w tym względzie.

Nakładem tej Księgarni wyszedł świeżo Tom I-szy dzieła tak niecierpliwie oczekiwanego: **Rys Dziejów Literatury Polskiej** podług notat Aleksandra Zdanowicza opracował L. S. Tom ten zawiera około 800 stronnic ścisłego druku in 8-vo majori. Obejmuje on 3 Okresy literatury polskiej, od czasów przedchrześcijańskich, do wstąpienia na tron Stanisława Augusta. Tom II-gi obejmować będzie: **Okres 4-ty od Stanisława Augusta do Mickiewicza** 1764—1821 i **Okres 5-ty od czasów Mickiewicza do dni dzisiejszych.** Cena prenumeraty na 2 tomy **Rs. 5,** z przesyłką pocztą obu tomów **Rs. 5 kop. 75.** Po wyjściu Tomu 2-go z powodu znacznych kosztów wydania, cena podniesioną zostanie. Prenumeratę przyjmuje Księgarnia Wydawców w Wilnie, a w Warszawie Księgarnia Michała Glücksberga i wszystkie znaczniejsze krajowe i zagraniczne księgarnie. 32—0 —14276 —

Nakładem i drukiem S. ORGELBRANDA Synów w Warszawie przy ulicy Bednarskiej Nr 20, wyszedł

PRZEWODNIK
DLA
PODRÓŻUJĄCYCH ZA GRANICĘ
z Mappą kolei Europy środkowej.

CZĘŚĆ I-sza zawiera:

Austrję, Niemcy i Szwajcarję.

CZĘŚĆ II-ga zawiera:

Francję, Włochy i Anglję

Cena każdej części rs. 1 kop. 50. Cena każdej części kartonowanej rs. 1 kop. 70. Obie części razem z jedną mappą kolei Europy środkowej, kosztują rs. 2 kop. 70. Kartonowy egzemplarz rs. 3.

Nabyć można u wydawców i we wszystkich księgarniach w kraju i za granicą.

12—15 — 5895 .—

MAMKA

wiejska, młoda, ze świeżym pokarmem, poszukuje miejsca. Wiadomość przy ulicy Królewskiej Nr 6 nowy, mieszkania 6.

—11705—2—3

Dwóch Uczniów,

jednego do **Handlu,** drugiego do **Litografji,** potrzeba do Zakładu **L. Szyllera.** Nowy-Świat Nr 23. —11597—3—3

Magistrat Miasta Warszawy.

W dniu 13/25 Sierpnia r. b. o godzinie 11 zrana, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu, licytacja głośna, in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1876 dla Warszawskiej Straży Ogniowej 20 kar (wózków), o dwukołach z hołoblami do wywożenia śmieci, błota z ulic miasta od rsr. 50 za sztukę.

Warunki licytacyjne oraz plan, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w obu dziennikach Warszawskich i w Gazecie Policyjnej. — 11433 —2—3

Magistrat Miasta Warszawy.

W dniu 13/25 Sierpnia r. b. o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus, przez opieczętowane deklacje na dostawę w ciągu roku 1876 dla Warszawskiego Aresztu Policyjnego.

1) Węgli kamiennych korcy 1000 od jednego rubla za korzec,—i

2) Drzewa sosnowego, drobno rąbanego, sążni kubicznych 12 od rubli czternastu za sążeń.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, w godzinach biurowych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w obu Dziennikach Warszawskich i w Gazecie Policyjnej.

2—3 —11431—

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 7 (19) Sierpnia r. b. o godzinie 11 z rana odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę dla Kancellarji Ober Policmajstra m. Warszawy papieru, około 1000 ryz potrzebnego na drukowanie Warszawskiej Gazety Policyjnej w ciągu roku 1876 od rs 2 kop. 25 za ryzę.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, opieczętowane deklaracje, na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od ceny do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji dołączyć należy kwit Kassy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże kassie wadjum w ilości rs. 225, i na koszta ogłoszenia rs. 20, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji i próba papieru, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy dla Kancellarji Ober Policmajstra m, Warszawy papieru około 1000 ryz potrzebnego na drukowanie Warszawskiej Gazety Policyjnej w ciągu roku 1876 po rs. 2 kopiejek 25 za ryzę i odstępuję od takowej procentów NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej m. Warszawy wadjum w ilości rs. 225 i na koszta ogłoszenia rs. 20, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pod NN. pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko) —11139—

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 14 (26) Sierpnia r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w roku 1876 dla Warszawskiej Straży Ogniowej 120 sztuk lin do wycierania kominów od rubli siedmiu za sztukę. Warunki licytacyjne i wzory mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w obu Dziennikach Warszawskich, oraz w Gazecie Policyjnej. 2—3 — 11434 —

Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 7 (19) Sierpnia r. b. o godzinie 12-tej w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w roku 1876.

Dla Warszawskiej Straży Ogniowej.

1. Chomont do pociągu narzędzi ogniowych, z całym przyborem, t. j. lejcami, uzdeczkami i t. p., sztuk 85, od rs. 30 za sztukę;
2. Chomont do zaprzęgu kar, również z całym przyborem t. j. lejcami, uzdeczkami i t. p. 25 sztuk, od rs. 40 za sztukę.
3. Zgrzebeł do czyszczenia koni sztuk 100, od 75 k. za sztukę.
4. Szczotek do czyszczenia koni sztuk 100, od 90 kop. za sztukę.
5. Der z popręgami do nakrycia koni sztuk 13, od 6 rs. za sztukę.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kopiejek 70, podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują ogółem procent od ceny do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji dołączyć należy kwit Kassy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rub. 333 i na koszta ogłoszenia rub. 20 które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji i wzory są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1876 dla Warszawskiej Straży Ogniowej (tu wypisać szczegółowo z obwieszczenia całą dostawę wraz z cenami). i odstępuję od takowych cen procentów NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy vadium w ilości rub. 333 i na koszta ogłoszenia rub, 20 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pod Nr . . . . pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko). —11140 —

Magistrat miasta Warszawy

Dnia 14 (26) Sierpnia r. b. o godzinie 11 z rana, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja głośna in minus na dostawę w ciągu roku 1876, dla Warszawskiej Straży Ogniowej.

1. Kożuchów na wzrost, wysoki 5 sztuk, od rs. 6 kop. 50. za sztukę.
2. Kożuchów na wzrost średni, 10 sztuk, od rs 5 kop. 50, za sztukę.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, wraz z kwitem Kassy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 15 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, i wzory kożuchów są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych. 2 - 3 — 11435 —

Do pierwszorzędnej restauracji potrzebną jest od 1 Października

Bufetowa

mówiąca po niemiecku, pierwszeństwo jednak będzie miała mówiąca i po francuzku. Pensja roczna rs. 150, stół, mieszkanie i pranie. Własnoręczny pisany adres zostawić w Red. Kur. Warsz. pod lit. R. W. —11633—3—3

MAMKA

ze świeżym pokarmem, młoda, zdrowa, jest do umieszczenia u Akuszerki. Ulica Chmielna Nr 33 nowy. —11747—2—3

Ulica Szpitalna Nr 2 domu, mieszkania 14, przyjmuje się

Szycie na Maszynie,

obrąbianie, pikowanie, oraz wszelka krawieczyzna damska.—Tamże można uczyć się szyć na maszynie, za bardzo przystępną cenę. —11553—3—3

Wiadomość o Wapnie

ŻARECKIM.

Rozpoczynając kompanię wypalania Wapna, zawiadamiam niniejszem WW. Interesantów, aby pośpieszyć raczyli z obstalunkami, adresując do Zarządu Dóbr w Jaworzniku przez Myszków, stacja dr. żel. W. W.

Sprzedaje się korzec Wapna w Myszkowie wagi 7 pudów po kop. 40. Nadto jeżeliby kto z PP. Przedsiębierców lub Składników zechciał przyjąć do swego składu Wapno to w komis, raczy zgłosić się stosownie do powyżej wypisanego adresu. —11477—4—10

Za rogatkami Grochowskiemi 12 wiorst od Warszawy, jest do sprzedania

3 włóki gruntu,

dużej miary, można nabyć za przystępną cenę. Bliższa wiadomość przy ulicy Ogrodowej pod Nrem 823/6 nowy u Kozłowskiego. —11351—3—3

DWA DOMY

parterowe, z nowego drzewa, na dwóch morgach ogrodu obok siebie przy wodzie i głównej ulicy w mieście Węgrowie, są do sprzedania w każdym czasie z wszelkiemi dogodnościami, jeden służy dla roty wojska na koszary, drugi mieszkalny ma pięć pokoi kuchnię i oficynę za summę rsr. 3500, wiado. u właściciela w Węgrowie. **A. Wegner.** —11503—4—15

Bazar Stowarzyszenia „Merkury."

Róg Bielańskiej i Tłomackiego.

Przyjmuje do sprzedaży różne rzeczy nowe i używane. Obecnie posiada do sprzedania: biurka i komody antyki, stoliki z bronzami, łóżko jesionowe z materacami, bilard damski, parawan, zegary, fortepian, fisharmonię z fabryki paryzkiej, Debaina, cytrę, skrzypce wysokiej wartości, świeczniki, lichtarze, krucyfiks i monstrancją srebrną (antyki), samowar Fragetowski, klatkę mosiężną na papugę; naczynia blaszane i szklanne, porcelana stara francuzka, saska, berlińska i wiedeńska, muszle morskie, fajki piankowe w srebro oprawne, biżuterje, obrazy olejne, sztychy stare i nowożytne, różne mapy, książki i nuty; ubiory męzkie i kobiece, trzewiki, kalosze gumowe i t. d. —10957—4—0

DYSTRYBUCJA

z całem urządzeniem i towarem, jest zaraz do odstąpienia. Wiadomość w składzie papieru St. Winiarskiego, Nowy-Świat Nr 62. —11416—3—3

Magazyn Strojów i Sukien DAMSKICH Emilji Stypińskiej,

istniejący od lat 5 ciu, przy ulicy Elektoralnej, wprost Szpitala Nr 17, z dniem 8 Lipca przeniesionym został na ulicę Rymarską Nr 12, do oficyny na 1-sze piętro, (obok Sklepu W-go Lessera), gdzie jak i poprzednio, są roboty gotowe, oraz przyjmują się zamówienia na wykończanie z powierzonych meterjałów. —10456—13—15

Suknie Damskie

odpowiednio wymaganiom gustu i mody, wykonywają się w Pracowni Kosteckiej pod Nr. 4, przy ulicy Elektoralnej, obok Banku. —10995—4—6

Niżej podpisana mam zaszczyt zawiadomić Szanowne Panie, iż przybyłam w celu udzielania nauki

Kroju Sukien Damskich

i innych fasonów w 8 lekcjach.

Podejmuję się zupełnie wyuczyć osoby nie znające żadnych zasad kroju. **Wyrachowanie to techniczne, za pomocą centymetrów i rydelka.** Uczennica po 4 lekcjach kroić może dokładnie. **Cena za ośm lekcji rs. 8,** Krakowskie-Przedm. Nr 53.
2—3 — 11505 — **ZALESKA.**

BROWAR PAROWY A. LENDZKIEGO W WARSZAWIE,

ulica Grzybowska Nr 34.

Ma honor podać do wiadomości, że z dniem 29 Lipca r. b. przy ulicy Miodowej, obok cukierni W-go Wedla, otworzony został **Zakład Restauracyjny,** z urządzeniem przy takowym sprzedaży **Piwa Bawarskiego i Eksportowego** na butelki. Piwo eksportowe, według zdania znawców, przewyższa w smaku, mocy i zapachu sobie właściwym wszelkie inne gatunki piwa, dotychczas u nas znane, dla tego też, oraz z uwagi na przystępną cenę, poleca się takowe do śniadań, obiadów, oraz osobom, pożywnego napoju potrzebującym.

Zakład pomieniony przyjmuje również zamówienia na większe dostawy dla panów Kupców i Restauratorów. —11226—5—6

W Magazynie Ł. E. Kietlińskiej,

ulica Bielańska Nr 14 nowy w Warszawie.

Jeszcze znajduje się wybór kapeluszy damskich letnich, oraz przyjmują się kapelusze do przerabiania. Tamże wykonywają wszelkie ubiory w zakres toalety damskiej wchodzące, tak z własnych jak i powierzonych materjałów. **Ceny bardzo umiarkowane.** Przyjmują się **Panienki** do nauki strojów z konwersacją francuzką, za opłatą. —11359—3—3

CEMENT Portland

Belgijski, przewyższający gatunkiem wszystkie cementy angielskie w Kantorze **M. Rosengarta,** Marszałkowska Nr 75. —11322—5—6

Cygara Dorpatskie,

w wyborowych gatunkach z fabryki Fepfera i **Tytoń Gaboja** nadeszły do sklepu mojego przy ulicy Nowy Świat, Nr 15. I takowe oprócz cząstkowej sprzedaży, odstępują się handlującym z stosownym rabatem.

—11504—3—3 J. Szczucka.

Wiadomość

Towarzystwo Przemysłowo Handlowe w Uladówce.

z powodu przeniesienia swej Filji z Nowego-Światu na **ulicę Długą,** dla dogodności Szanownej Publiczności, urządziła sprzedaż swych Wódek i Likierów, w domu W-go Łapińskiego, wprost **ulicy Ś-to Krzyzkiej.** —10485—8—10

Buljon ze zwierzyny,

w tabliczkach, opatrzonych etykietą fabryki

Wł. Kleczkowskiego,

sprzedaje się **na wagę,** w magazynie T. Stanisławskiego w Teatralnym gmachu; **filiżankami zaś** w Saskim Ogrodzie, w Kawiarni przy wodach mineralnych i od ulicy Granicznej Nr 14. —9988—6—10

Do sprzedania

Szafa i Stół jesionowy, Biurko, Zegar grający, Szeslong, Łóżko palisandrowe, Lustra, Obrazy i t. p. Ulica Solec Nr 8. —11582—3—3

Poszukuje się nabycie

DOMU

w szacunku od 25 do 30,000 rs. bez pośrednictwa osób trzecich, w zamian może być dany dom mniejszy bez długu na 12% z dopłatą kilku tysięcy rs. Wiadomość: Podwal Nr 10 nowy, 2 piętro, miesz. Nr 4, pomiędzy 3 i 5 po południu. —11721—2—3

W dniu 12 (24) Sierpnia 1875 r. o godzinie 1¾ z południa, sprzedaną będzie w drodze beneficjalnej przed delegowanym Sędzią Trybunału Cywilnego w Warszawie osada fabryczna **Sopel,** w dobrach Sopel powiecie Łowickim gubernji Warszawskiej w bliskości miast fabryczno-handlowych Łodzi i Zgierza położona, składająca się z przędzalni wełny, młyna piętrowego, farbiarni, wszystkich z odpowiedniemi maszynami i utensyljami, oraz z rozmaitych budowli fabrycznych i gospodarczych, wszystkich murowanych. Osada ta posiada nadto pięć stawów, z których cztery zarybione i przepływa przez nią rzeczka Mrega zwana. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 26,447, jako ⅞ części szacunku przez biegłych ustanowionego. Wadjum wymagane rs. 3000. Warunki przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Wydziału IV Trybunału Cywilnego w Warszawie i u podpisanego Obrońcy w Warszawie pod Nr 586b zamieszkałego.
3—3 — 11353 — **Aleksander Pludrzyński,** Patron.

Farbiarnia Parowa i Pralnia.

Istniejący od lat przeszło 13 sklep mój przy ulicy **Miodowej** Nr 495 w domu W ch Grabowskich, skutkiem zbiegu okoliczności, przeniesionym był na kwartał ubiegły na ulicę Nowo-Senatorską dom W-go Hordliczko, obecnie z dniem 8 Lipca otwartym został na dawnem miejscu t. j. (Miodowa Nr 495). O czem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, jak również, że idąc z postępem ulepszeń, nabyłem na Wystawie Wiedeńskiej nową patentowaną maszynę u Panów Pierron i D. Haetre, sławnych fabrykantów w Paryżu, która jako doprowadzona do najwyższej doskonałości, jest jedyną do czyszczenia i wywabiania plam bez uszkodzenia materji i jej koloru. Nadto w fabryce mojej przy ulicy róg Dobrej i Bednarskiej Nr 18 nowy, tak jak i w sklepie przy ulicy Miodowej, przyjmują się wszelkie towary do prania sposobem chemicznym, nadto wszelka odzież męzka do prania i farbowania bez prucia tejże, oraz drukują się różne towary w rozmaitych kolorach. Polecając się więc raz jeszcze łaskawym względom Szanownej Publiczności, mam nadzieję, że jak dotąd tak i nadal łaskawemi względami, zaszczycić mię raczy.
3 -12 — 11586 Z uszanowaniem **ADOLF PECQ,**

FABRYKA i SKŁAD FRANCUZKICH I SZLĄZKICH KAMIENI MŁYŃSKICH

ORAZ

GAZY JEDWABNEJ etc., etc.,

ERNESTA SCHNEJDER,



NA PRADZE POD WARSZAWĄ,



Numer 402

DOBROĆ—TRWAŁOŚĆ—TANIOŚĆ

W fabryce mojej w Lesznie (w Księztwie Poznańskiem) wyrobionych zostało przeszło 3000 fracuzkich kamieni, z których przeszło 1000 jest w użyciu w Królestwie i Cesarstwie.
2—6 — 11682 —

Skład Materjałow Aptecznych i Farb

J. RÓŻYCKIEGO na Pradze,

Z dnie 1-go Lipca r. b. przeniesiony do domu własnego Nr 155, ulica Targowa

Posiada dobór **Materjałów aptecznych,** wszelkie artykuły używane w gospodarstwie i gorzelnictwie, różne **Perfumy i Kadzidła. Farbki** do bielizny i **Krochmale, Massy** trwałe do podłóg w różnych kolorach, **Massę Belgijską i Oliwę** do maszyn, **Farby** tarte, **Pokost i Lakiery, Olejki** do wódek, **Essencja** arakowa, **Oliwa** prowancka, **Octy** stołowe, **Korki** w różnych gatunkach i tym podobne przedmiota w najlepszych gatunkach i najumiarkowańszych cenach. 2—6 — 11625 —

OBICIA PAPIEROWE

gustowne i trwałe

Rolety do okien oraz Ceraty

NAJTANIEJ

w SKŁADZIE

Seweryna Mazur i S-ki

Plac Teatralny, Pałac Blanka, obok Ratusza.
17—0 —8399 —

TOWARZYSTWO PRZEMYSŁOWO-HANDLOWE W ULADÓWCE.

Zawiadamia, iż Filja dotychczas egzystująca przy ulicy Nowy-Świat, przeniesioną została na ulicy **Długą,** pod Nr 587 (21), obok Eldorado, gdzie sprzedaż Likierów i Wódek Nr 2, Nr 3 i Nr 4, odbywać się będzie tak na miary jak i na butelki po cenach przyjętych w tutejszych dystylarniach.

Tamże sprzedaż Wódek i Likierów odbywa się i **na kieliszki.** 9—10 — 10484 —

Dorożka i 4 Konie

do sprzedania. Ulica Solec Nr 42. —11563—3—3

Znaczna partja

KAMIENI

różnej wielkości, jest do sprzedania. Wiadomość w składzie Win W-go F. Springera, Marszałkowska Nr 59. —11590—3—3

Rodzice lub Opiekunowie,

życzący umieścić jednę lub dwie panienki do wspólnej nauki całodziennie, gdzie kurs nauk wykładany w językach: rossyjskim, polskim, francuzkim i niemieckim, z literaturą, nauki klasyczne, ciągła konwersacja w tychże językach, z zapewniknieım troskliwej opieki. Wiadomość przy ulicy Podwal Nr 24, 2 piętro, Nr 12 mieszkania. —11241—3—3

Nauczycielki i Nauczyciele, oraz Bony,

są do umieszczenia. Rekomendacja Nauczycielska, Nowy-Świat Nr 72, wprost Ś-to Krzyzkiej. — **M. S.** —11556—3—3

B. URZĘDNIK

z językiem niemieckim i innemi, życzy przyjąć obowiązek Rządcy domu, Pisarza fabryki i inne, w Warszawie lub na prowincji. Reflektanci zechcą nadesłać adres pod Nr 10, Sliska, do Domańskiego. —11603—3—3

Stancja dla Uczniów.

Osoba przybyła ze wsi dla kształcenia swych dzieci w gimnazjum, z dozwolenia władzy szkolnej, może przyjąć uczniów na stancję, gdzie korrepetytor jest w miejscu; opieka rodzicielska, konwersacja po rusku; jest ogród, altanka, gimnastyka, powietrze czyste. Ulica Pańska Nr 34, dom od ogrodu. Stróż wskaże. 11707—2—3

Poszukuje miejsca od 1-go Października r. b.

Dystylator,

który przez dłuższy czas praktykował za granicę w znacznych dystylacjach parowych, łaskawe oferty uprasza się złożyć pod lit. H.S. w Redakcji niniejszego pisma. - 11595—3—3

CHŁOPCY

porządnych rodziców, chcący się wyuczyć pilnikarstwa, mogą się zgłosić na ulicę Hożą pod Nr 1445E, 35. —11161—3—3

Professor francuzkiego języka
PARYŻANIN
posiadający dyplom wydany w Okręgu Naukowym, życzy sobie dawać lekcje w zakładach naukowych, jakoteż i w domach prywatnych na godziny. Ulica Chmielna, Nr 25, mieszkania Nr 20.
2—6 — 11757 —

PANNY

zdatne i podręczne, potrzebne są zaraz do magazynu E. Bogusławskiej, ulica Ś-to Krzyzka Nr 13. —11754—2—2

Francuzka z Paryża,

poszukuje miejsca za Bonę, albo do towarzystwa i konwersacji. Bliższa wiadomość przy ulicy Królewskiej Nr 15, pierwsze piętro, w godzinach rannych do 12. —11568—3—3

UCZNIOWIE

Szkół Rządowych, mogą znaleść pomieszczenie na stole i stancji u urzędnika Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, zarazem Nauczyciela Szkół Rzemieślniczo-Niedzielnych Pomoc naukowa, oraz konwersacja francuzka lub niemiecka na godziny, stosownie do umowy może być udzielaną. Fortepian w miejscu. Wiadomość ulica Wielka Nr 13 (nowy) lokalu Nr 53 na 1 piętrze. —11074—3—10

Bona Niemka,

umiejąca szyć, potrzebną jest zaraz na wieś. Tamże żądaną jest **Gospodyni** mogąca dobrze gotować. Stare-Miasto Nr 17, wiadomość u gospodarza domu. —11468—3—3

Ogrodnik

żonaty, familijny, opatrzony dobremi świadectwami, lub rekomendacją osób znanych: potrzebny jest od 1-go Października na kolonję pod Warszawę, do dozoru i pielęgnowania znajdujących się drzew owocowych. Niezależnie od pensji może być oddana krowa do jego użytku, i morga dobrej ziemi. Wiadomość w aptece Karpińskiego, ulica Elektoralna. —11619—3—3

Poszukiwanym jest

POMOCNIK

do robót fotograficznych

Wiadomość o poszukującym w Redakcji Kurjera. —11680—3—3

Potrzebne są

PANNY

do szycia bielizny i sukien, obznajmione z maszyną. Wiadomość w domu Nr 4, przy ulicy Sliskiej, w mieszkaniu Nr 19, w oficynie. —11703—2—2

Szwajcarka

(Institutrice) znająca dobrze język francuzki i niemiecki, tudzież nauki klasyczne, otrzyma miejsce blisko Warszawy, na 600 rs. rocznej pensji. **Bona Angielka** szuka miejsca. Krakowskie Przedmieście Nr 7. **Marja Dąbrowska.** —11580—3—3

UCZNIOWIE

z pozwolenia Zwierzchności, przyjmują się na stancje, obiecując troskliwą opiekę, w domu konwersacja russka, niemiecka, polska. Bliższa wiadomość: Leszno Nr 22, drugie piętro, od godziny 9 rano do 6 wieczór. —11637—3—6

Z kaucją rs. 1,000 do 1,500, **może znaleść odpowiednie zajęcie**

Młody Człowiek,

znający języki polski i niemiecki, w zakładzie fabrycznym w Warszawie. Adressa pod lit. K. G. 1372, przyjmuje Redakcja niniejszego pisma. —11613—3—3

Jest miejsce na dwóch chłopczyków, uczęszczających do Gimnazjum, u rodziców, mających dwóch synów, a nie utrzymujących uczniów na stancji, tylko matka zajmująca się wychowaniem swoich synów, mówiąca po niemiecku i po francuzku, życzy dwóch chłopczyków wziąść pod swoją opiekę od lat 12 do 13, ulica Bracka Nr 6 nowy, mieszkania Nr 15. —11445—3—3

K. LIEBE
Bronzownik,

przeniósł zakład swój na ulicę Solną Nr 8. —11458—3—3

MAMKA

wiejska, z młodym pokarmem, jest u Akuszerki Krauze. Nowy-Świat Nr nowy 55, w domu W. Glücksberga. —11758—2—2

Fryderyk Wege,

Zegarmistrz pałaców Cesarskich w Warszawie, przeniósł swój Zakład na ulicę Nowy-Świat pod Nr 15, wprost ulicy Smolnej. —11551—3—12

W Łowiczu są do sprzedania w każdej chwili

DWA DOMY

masiw murowane, piętrowe z takiemiż oficynami, placem i ogrodem warzywno-fruktowym, położone w dogodnem miejscu, przynoszące 10 procent dochodu. Szacunek 30 tysięcy rs. połowa pozostać może na gruncie na 5% na lat kilkanaście Bliższą wiadomość udzieli Pisarz Sądu Pokoju w Łowiczu, lub Artur Markusfeld, Patron Trybunału w Warszawie, w hotelu Polskim zamieszkały. —11634—2—3

Zakład gotowych robót tapicerskich

FRYDERYKA BRANDEL,

przeniesionym został na ulicę Sto-Krzyzką, vis á vis Włodzimierskiej Nr 13 nowy, tamże są do sprzedania różne garnitury mebli rypsem kryte, szeszlongi i napoleonki safianem kryte, kozetki i fotele różnych fasonów, oraz sienniki i materace włosiane i waltkarowe, które sprzedaję po cenach jak najniższych. —11559—3—6

Fabryka Fortepianów
Roberta Zirkwitz,

przeniesioną została na ulicę Nowy-Świat Nr 53 nowy, dom dawniej W. Rozmanith, przyjmuje wszelkie reperacje Fortepianów, przerabiania na nowy fason i strojenia.—Tamże jest Fortepian do sprzedania, bardzo mało używany, zupełnie nowej konstrukcji, z drzewa palisandrowego, za bardzo przystępną cenę, drugie piętro Nr 8 mieszkania.—**Korrektor przy Teatrach Warszawskich**

Robert Zirkwitz.

—11345—3—3

PLAC

do sprzedania, zawierający 5000 łokci kw. mający 57 łokci frontu, położony przy ulicy Ciepłej wprost Ujeżdżalni. Wiadomość bez pośrednictwa osób trzecich, u Rządcy domu, ulica Śliska Nr 19. —11209—3—3

SKŁAD MASZYN DO SZYCIA
D. GROSSMANNA

ulica Wierzbowa Nr 638, obok Hotelu Angielskiego

Ma honor polecić Szanownej Publiczności Maszyny po cenach ***najprzystępniejszych.***

1° Maszyny systemu ***Wheeler i Wilson,*** na stolikach z drzewa orzechowego, z przykrywadłem na klucz zamykanem i z wszelkiemi przyrządami po Rs. **32—35, 40** i wyżej, odpowiednio z jakiej fabryki maszyna pochodzi i dobroci wyrobu takowej. Maszyny takież bez przykrywadeł od rs. **3** do **4** taniej.

2° Maszyny systemu ***Singera,*** na stołach z drzewa orzechowego, z przykrywadłem i wszelkiemi przyrządami po rsr. **38, 40, 45, 50** wyżej, odpowiednio do fabryki i dobroci maszyny.

3° Maszyny systemu ***Howego*** do szycia bielizny i krawiecczyzny od rs. **45.**

4° Maszyny systemu ***Growera i Bakera,*** czółenkowe do szycia bielizny i krawiecczyzny od rs. **38.**

5° Maszyny do szycia krawiecczyzny damskiej ozdobnej, systemu Grower i Baker Greyerowe od rs. **38,**

Znana najlepsza w świecie oryginalna Ręczna Maszyna do szycia dwunitkowa TAYLOR'A, ze wszelkiemi przyrządami, po rs. 35.

Maszyny ręczne innych fabryk dwunitkowe wszelkich systemów od rs. **20.**

Zawsze na składzie wielki wybór ***Maszyn oryginalnych Amerykańskich*** wszelkich systemów.

Osobom na prowincji zamieszkałym przesyłam próbki szycia na żądanie ***gratis***—ekspedycja posyłek bezzwłoczna—opakowanie i dostawa na kolej bezpłatna, gwarancja dwuletnia—nauka szycia bezpłatna, posiadam własny warsztat i przyjmuję wszelkie reparacje maszyn do szycia.

12—0 —7687 —

Nr 29 Nowy-Świat

ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI

Nr 29 Nowy-Świat

M. POZZI,

przy ulicy Nowy-Świat róg Chmielnej, Nr 29

Ma honor donieść Szanownej Publiczności, iż w obecnym czasie świeżo zaopatrzył swój zakład w wielki wybór zegarzów z pierwszorzędnych fabryk Genewskich, jakoteż zegarów Paryzkich, Regulatorów Freisburgskich, Ekscytarzy, zegarów tak zwanych (Miniatur regulateur) i Schwarzwalderskich.

Także poleca Zegarki srebrne dla uczniów od rs. 7 kop. 50 i wyżej, Łańcuszki złote, srebrne, imitacyjne i inne wyroby fracuzkie

Nr 29 Nowy-Świat 2—3 — 11635 **Nr 29 Nowy-Świat**

Skład Materjałów Aptecznych
A. F. GALLE,

w WARSZAWIE,

Senatorska Nr 467b, nowy 18,

naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego.

POLECA:

Najlepszą Oliwę prowancką.
Ocet stołowy czerwony, do sałat, majonezów i marynat, butelka kop. 50.
Soki (syropy): malinowy, wiśniowy, porzeczkowy, na butelki.
Sól stołową chemicznie czystą, w najmielszym proszku, śnieżnej białości, w oryginalnem angielskiem opakowaniu, funt kop. 20.
Krochmal Hollenderski, prawdziwy pszenny, w paczkach jednofuntowych
Farbki do bielizny, w najlepszych gatunkach.
Francuzkie Perfumy i Olejki do włosów na funty i łuty.
Olejek do wody Kolońskiej, (6 łutów na garniec najlepszego spirytusu).
Proszek Perski Dalmacki i Kaukazki.
Proszek do czyszczenia metali.
Proszek do czyszczenia metali i przedmiotów lakierowanych.
Massa do zaprawiania posadzek.
Benzyna we flaszeczkach i na balony.
Oliwa do palenia i do maszyn.
Smarowidło belgijskie w baryłkach i puszkach.
Nasiona, olejki i artykuły używane w gorzelnictwie, materjały apteczne, przetwory chemiczne i Farby.

Artykuły powyższe nabywać można po takich samych cenach w Aptece W-go **K. Lerowskiego,** ulica Marszałkowska Nr 59.

49—0 — 12005 —

Lekcje Kalligrafji

udziela w bardzo krótkim czasie S. Beer. Ulica Ś-to Jerska Nr 12, w domu Walfisza, gdzie Szkoła Gimnastyki. —11653—3—3

Cztery młode dojne

KROWY

są do sprzedania. Wiadomość w domu Nr 614c, na rogu ulicy Niecałej i Wierzbowej, mieszkania Nr 9. —11604—3—3

Amerykan.

Ktoby miał do zbycia Amerykan w dobrym stanie, raczy nadesłać adres, ulica długa Nr 9/580 do Rządcy domu. —11622—1—1

Jest do sprzedania

SUKA (Ceter),

rassy angielskiej. Widzieć można przy ulicy Bugaj Nr 2 nowy, u stróża na Komorze Wodnej. —11714—2—3

125 lat doświadczony!

Anateryn, woda do płukania zębów,

Dr J. G. Popp, c. król. nadwornego dentysty w Wiedniu, cieszy się z powodu swoich wybornych przymiotów europejską sławą, każdy używający jej regularnie, przyzwyczaja się do niej.
Cena butelki rs. 1 kop. 20.

Anaterin-pasta do zębów Dr Popp,

Piękne, delikatne mydło na zęby, do pielęgnowania tychże.
Cena puszki kop. 80.

Roślinny Proszek na zęby.

Oczyszcza zęby, oddala uciążliwy kamień, osadzający się na zębach.
Cena pudełka kop. 50.

Plomba do zębów Dr Popp.

za pomocą której każdy sam sobie może zaplombować zęby.
Cena kop. 50.

Nabyć można w aptekach znajdujących się w Rossji, w Warszawie u pp. A. Centnerszwera et Comp., u Śniechowskiego ulica Nowo-Senatorska Nr 477 i u Ludwika Spiessa, w Wilnie: u Zajslera; w Olkuszu: u Chruścickiego aptekarza utrzymującego Skład mater. aptecz., u Aleksandra Koch, Nowo-Senatorska.
10—10 — 5414—

APTEKA,

w mieście odległem od Warszawy, o mil 4, liczącem ludności 5,000, w którem stały lekarz praktykuje, jest do sprzedania wraz z domem drewnianym i zabudowaniami gospodarskiemi. Apteka przynosi obrotu brutto rs. 2500. Cena rs. 800). Wiadomość bliższą powziąść można w Składzie materjałów aptecznych W. Ludwika Spiess u p. Freyera.
—11673—2—6

FABRYKA

ROBERTA BOHTE

Nowy-Świat Nr 38.

Lodownie pokojowe

rozmaitej wielkości.

Młynki do Kawy.
—11774—1—6

DO SPRZEDANIA.

duży **majątek ziemski** dobrze zagospodarowany pod Warszawą, z **wielkim lasem** łatwy do kolonizacji Żądanym jes **kapitał** od **3,000** do **5,000** rs. na 1 Nr hypoteki, a także na jedną z większych nieruchomości w Warszawie **żądaną** jest **pożyczka** od **25,000** rs. do **30,000** rs. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 67, 2 piętro od frontu ze schódw na lewo, od godziny 9 do 10 i od 4—6. —11446—2—3

Do sprzedania z powodu wyjazdu:
Konie Rysaki, ze stadnin Hr. Siwers, maści karej, to jest 2 Ogiery i 2 Klacze, **Faeton** prawie nowy, fabryki Hesse, Amerykan, **Dywan** francuzki, pokrywający salon o 3 oknach.—Dwa Lustra duże i dwie Konsole wyzłacane, z marmurowemi blatami, Szory angielskie na parę i na jednego konia, Liberja dla dwóch ludzi i Szuba niedźwiadkowa dla stangreta. Wiadomość na ulicy Alei Ujazdowskiej i róg Pięknej, dom Lessera, u stangreta Aleksandra. —11488—2—3

Jest do odstąpienia

Przedsiebiorstwo,

dające stałe utrzymanie. Wiadomość: ulica Biała Nr 6, mieszkania 13. —11734—1—3

Codziennie Mleka

w znacznej ilości, może być dostarczane ze wsi. Szeroka-Freta Nr 11, 3 cie piętro.
—11724—1—3

Koń wierzchowiec,

lat 7, maści karej, jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: Sierakowskie Koszary, ulica Konwiktorska, mieszkania Nr 27.
—11711—2—3

WYPRZEDAŻ

z Magazynu Mebli,

przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 67 nowym w domu WW. Kralla i Sajdlera, gdzie Fabryka Fortepianów, po cenach niżej kosztu. —11661—3—6

Rsr. 7,500

do wypożyczenia na 1-szy numer po Towarzystwie, przy ulicy pryncypalnej. Wiadomość w sklepie W. Brünera w Hotelu Europejskim, bez pośrednictwa. —11701—2—3

SAMSON!

Pod tą nazwą nadszedł do składu wyrobów tabacznych, pod firmą **Al'Esperance,** (Senatorska Nr 20), nowy transport tytoniu, odznaczającego się dobrocią, w cenie 48 kop. za funt. —11544—4—6

Potrzebne są różne starożytności, jako to meble, porcelana, bronzy, koronki, materje, kafty tureczczyzna, srebro, bižuterje i t. d., chcący zbyć takowe, raczą się zgłosić do magazynu starożytności na ulicę Senatorską, obok Resursy kupieckiej, w domu W-go Epsteina. —11877—3—8

Amerykan Nr 62,

stojący na Nowym Zjezdzie, ośmio-osobowy, może być najęty w każdym czasie za miasto, od 9 z rana do 9 wieczór rs. 6 i od 2 do 9 wieczór rs. 4, a do wszystkich miejskich rogatek i na godziny, jako dorożka pierwszej klassy. Uprasza się pieniądze wrzucać do puszki. —11540—3—3

WOLANT

nowy do sprzedania, na parę lub jednego konia, u Kowala, ulica Mylna Nr 3.
—11122—3—3



Para Koni

karecianych, maści szpakowatej młodych w 5 roku do sprzedania, oraz powozik na jednego lub parę koni, wiadomość w składzie węgla Łukasza Balcyńskiego, Aleje Jerozolimska Nr 8.
—11515—3—3

W domu pod Nr 11, na rogu ulic Brackiej i Jerozolimskiej Alei, jest do sprzedania **Garderoba i Bielizna męzka**, z dostatniego mężczyzny. Wiadomość w mieszkaniu Wżnej Fabiani, na pierwszem piętrze, od godziny 11ej rano do 6ej po południu. Stróż domu wskaże.
—11647 3—3

Do sprzedania:

Dom piękny, w środku miasta, na dogodnych warunkach, może być zamieniony na **większy z dopłatą** kilku tysięcy rubli sr. **Folwark** pod Warszawą, z łąkami, pięknym domem i ogrodem, oraz **Majątek ziemski** blisko Warszawy, z pięknym lasem, może być zamieniony na dom. Wiadomość: Krakowskie Przedmieście Nr 67 nowy, 2 piętro od frontu ze schodów na lewo, od 9—10 i od 4—6. —11447—2—3

Z powodu nagłego wyjazdu są do sprzedania następujące rzeczy:

Łóżko mahoniowe, Komoda, Biureczko, Konsola i Sofka przed łóżko,

wszystko mahoniowe, łóżeczko dziecinne (rozsuwane jesionowe i dwa wazony porcelanowe. Wiadomość przy ulicy Żórawiej pod Nr 27 n. od godziny 9 z rana, do 4 po południu, stróż wskaże. —11779—2—3

Jest do sprzedania

FAETON

nowy, na jednego lub parę koni, oraz **Bryczka Węgierka** Ulica Chłodna Nr 35 nowy.
—11780—2—3

W okolicy Ś go Krzyża, jest do wywózki

Gruz z rozbiórki ścian.

Wiadomość w Warszawskiem Przedsiebierstwie Budowlanem, ulica Bielańska Nr 6.
—11720—3—3

Jest do sprzedania

WYŻEŁ

zGrassy Setrów, półtora roku mający. Wiadomość pod Nrem 42, przy ulicy Chmielnej.
—11761—2—2

Do sprzedania za cenę b. nizką

Suknia nowa strojna

i **Kapelusz,** fijołkowe w dwóch cieniach. Senatorska Nr 4, mieszkania 5.
—11475—3—3

Do sprzedania za cenę nader umiarkowaną:

Garnitur Mebli

mahoniowych, stół do pisania, szafa na suknie, oraz inne rzeczy. Widzieć można każdodziennie od godz. 8 do 10 z rana i od 3 do 8 po południu, przy ulicy Nowy-Świat Nr 70 w mieszkaniu professora Świderskiego.
3—3—11593—

Z powodu zmiany mieszkania jest do zbycia

Garnitur MEBLI

zielonym utrechtem, kryty bardzo mało, używany, składający się ze stołu, kanapy, 2 foteli, 6 krzeseł, za rs. 160. Wiadomość: ulica Bielańska w hotelu Paryzkim w magazynie ubiorów męskich Artara. —11683—2—3

W domu pod Nrem 34, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, są do sprzedania różne

MEBLE,

Fortepian mahoniowy o 7 oktawach i Lustro, obejrzeć można codziennie od godziny 9 z rana do 1 w południe i po południu od godziny 4 do 6, stróż wskaże. —11608—3—3



Są do sprzedania w Zakładzie Stolarskim



RÓŻNE MEBLE.

Garnitury wysłane i kryte, Szafy, Kredensa, Stoły obiadowe, Krzesła, Tualety, Łóżka z umywalnie, Komody i inne Meble.—Są także i używane.—Ulica Żórawia Nr **10**, piąty dom od Placu Ś. Aleksandra.—**Ad. Lewanowicz.**
—10305—5—6

Jest do sprzedania za przystępną cenę

Garnitur Mebli

składający się ze stołu, kanapy, 2 foteli, 6 krzeseł. Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 52, u Tapicera. —11473—4—6

Do sprzedania

Garnitur Mebli

rypsem kryty, t. j. Kanapa, 2 Fotele, 6 Krzeseł, Stół, oraz Szezląg skórą kryty, Biurko, 2 Szafy rozbierane, 2 Lustra, Łóżko i różne domowe Meble. Ulica Pańska, Nr 15 nowy, (Znak ślusarski nad bramą Klucz,) w podwórzu prawa oficyna, na dole. —11672—3—3

Za rs. 50 jest do sprzedania

FORTEPIAN

mahoniowy wiedeński w zupełnie dobrym stanie, także za rs. 30 FUTRO, psy sybirskie, z kołnierzem i obłożeniem niedźwiadkowym czarno kryte. Elektoralna Nr 23, wprost sieni na dole. —11654—3—3

Pozostawiono do sprzedania

FORTEPIAN

o 7 oktawach, bardzo mało używany. Tamże fortepiany oraz pianina do wynajęcia w składzie fortepianów J. Hinz Sto-Krzyzka Nr 24 i róg Jasnej. —11452—2—3

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

palisandrowy, o 7 oktawach, z blatem metalowym i 4 szprejcami, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 71 nowy, a mieszkania 12.
—11579—2—3

Do wynajęcia każdego czasu

DWA POKOJE,

duże, od frontu, z oddzielnem wejściem, odznaczające się świeżością powietrza, za 18 rs. miesięcznie. Adres zostawiony w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —11516—3—3

TRZY POKOJE,

na drugiem piętrze od frontu, świeżo wyrestaurowane, z kompletnem umeblowaniem i stołowaniem się lub bez tegoż, do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość u stróża w domu Nr 21 nowy, przy ulicy Widok.
—11649—2—3

Przy ulicy Lipowej blisko Oboźnej w kamienicy W. Ziemiańskiego Nr 8, w każdym czasie do wynajęcia

L O K A L

3 pokoje z kuchnią na 1 piętrze i piwnicą za cenę rs. 250 rocznie. Wiadomość na miejscu. —11099—5—6

Dwa Pokoje

umeblowane, z osobnym wchodem i z usługą, każdego czasu, ulica Chmielna Nr domu 46, stróż wskaże. —11569—3—3

Do wynajęcia zaraz

DWA POKOJE

lub **JEDEN,** z meblami i usługą, drugi dom od Nowego-Świata, Warecka Nr 1, parter, strona lewa. —11659—3—3

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia

Dwa Pokoje

z kominkiem, za rubli 8 kop. 32½ miesięcznie.—Tamże jest do sprzedania Sofka, Komoda, Łóżko i Szafka kredensowa, za pomierną cenę, przy ulicy Białej Nr 8 nowy, stróż wskaże. —11719—3—3

Przy ulicy Włodzimierskiej w domu pod Nr 408/9b z lokalu frontowego po lewej stronie bramy, składającego się z salonu i 5 pokoi, przedpokoju, pasażu wygódki i kuchni, mogą być urządzone **Sklepy na handel win i restaurację,** suteryny mogą być dodane a to od 1 Października r. b.
Wiadomość na miejscu.
3—3 —11450—

Letnie Mieszkanie,

jest do odstąpienia zaraz w Parku Jordanowicie, przy stacji Grodzisk, do 15 Października 1875 r. złożone z 4 pokoi i kuchni, za nader przystępną cenę. Wiadomość: ulica Chłodna Nr 48 nowy, stróż wskaże.
—11713—2—3

P O K Ó J

dla osób spodziewających się słabości, z usługą, u Akuszerki F. S. przy ulicy Marjańskiej Nr 4.—Opieka troskliwa zapewnia się.
—11546—3—3

Do najęcia każdego czasu lub od Śgo Michała przy ulicy Granicznej Nr 14 (gdzie Instytut Wód Mineralnych):
1) **LOKAL** na 1-m piętrze, z widokiem na Ogród Saski, złożony z **7 pokoi** z balkonem, oraz z przedpokoju, pokoiku dla sług, pasażu i kuchni, do mieszkania tego dodane być mogą na żądanie 1 lub 2 pokoje oddzielne.
2) **SKLEP**'s 2 pokojami, kuchnią i piwnicami lub bez takowych.
Wiadomość u właściciela domu, w bramie na 1-m piętrze. —10031—12—0

POKÓJ

z przedpokojem, frontowy, wejście osobne przy ulicy Pawiej Nr 3 nowy, zaraz od Dzikiej, za cenę nizką do wynajęcia. Wiadomość na miejscu, na parterze po prawej stronie.
6—6 —11679—

W domu przy ulicy Niecałej Nr 3, są do wynajęcia w każdym czasie

Umeblowane Trzy Pokoje z Przedpokojem.

Wiadomość na miejscu u Właściciela domu.
—11652—2—3

Lokal

do wynajęcia każdego czasu przy ulicy Trębackiej, pod Nr 9, w domu zwanym Steinkelera. Składający się z salonu, 7 pokojów, przedpokoju i kuchni, na 2-em piętrze od frontu, zaopatrzony w gaz z żyrandolami, lokal ten może być rozdzielony i dodana stajnia lub miejsce na skład. Wiadomość u stróża lub przy ulicy Piwnej pod Nrem 11 nowym u Rządcy domu. —11782—2—6

Zginął Zegarek

złoty, damski, nakręcający się uszkiem z monogramem M. D. W. i hrabiowską koroną, przechodząc od Rzymskiego hotelu do Mieczkowskiego, lub też w dorożce od placu teatralnego do Senatorskiej i w bramie u Gissego i z powrotem do hotelu. Uprasza się o oddanie do Rządcy Hotelu Rzymskiego za nagrodą rs. 25. —11717—2—2

W przejeździe z ulicy Miodowej na Solec, zgubiono **TECZKĘ** z nadpisem po rossyjsku „Cyrkularu," ze skarbowemi papierami i rachunkami, dotyczącemi pogrzebu ś. p. Biellej. Łaskawy znalazca raczy odnieść na ulicę Solec Nr 53, do Walewskiego, za wynagrodzeniem. —11706—2—3

WYŻEŁ

ciemno-kasztanowaty, z białą pręgą pod szyją, w obroży stalowej, zginął. Kto takowego odprowadzi pod Nr 9 na ulicę Karmelicką, do stróża, otrzyma przyzwoitą nagrodę.
—11718—2—2

W Drukarn„Kurjera Warszawskiego". Pacl Teatralny Nr 473c (5 nowy).
Дозволено Цензурою.